

Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Dziś: Piotra i Pawła Apost.
 Poniedziałek: Emilji i Lucyny P. P.
 Wtorek: Teodoryka Męczeniaka.
 Środa: Nawiedzenie N. M. P.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 42 w.
 Zachód 8 23 r.
 Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 14 cali 6.

Wschód słońca o godzinie 10 minut 22.
 Zachód 11 5.
 Długość dnia godzin 16 minut 42.
 Ubyło " " 0 " 0.

Czwartek: Heljodora i Anatoljusza B.
 Piątek: Józefa Kalasantego Wyzn.
 Sobota: Cyrylla i Metodego B. B.
 Niedziela: Dominiki Panny Męcz.

Cena ogłoszeń:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
 Następny numer „Kurjera” wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie saskim): „Bal maskowy”; Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Wesele Olivetty”. (Godzina 8 wieczorem.)

Komunikowane.

(Okólnik p. generała-gubernatora warszawskiego do pp. gubernatorów: warszawskiego, radomskiego, kieleckiego, lubelskiego, siedleckiego i płockiego o ustanowieniu komitetów dla pośpieszenia z pomocą dotkniętym klęską powodzi nadwiślańskim mieszkańcom.)

Wskutek nadzwyczajnego wylewu Wisły i powodzi, która zrzuciła straszne spustoszenia w miejscowościach nad brzegiem tej rzeki leżących, wynikła konieczna potrzeba przedsięwzięcia środków, celem ulżenia losu dotkniętych tą klęską mieszkańców kraju zostającego pod moim zarządem.

W tym celu uznałem za stosowne ustanowić w guberniach i powiatach dotykających brzegów Wisły oddzielne komitety, powołując do ich składu urzędników i obywateli, posiadających szczególne zaufanie społeczeństwa i cieszących się powszechnym szacunkiem i polecając im spełnienie wyżej wskazanych obowiązków.

W tymże samym celu ustanowiony przezemnie został komitet centralny w Warszawie pod przewodnictwem generała-lejtnanta barona Medema.

Zakres czynności wymienionych komitetów ma być następujący:

- 1) Miejscowych komitetów powiatowych:
 - a) zbieranie składek i ofiar na rzecz mieszkańców dotkniętych klęską powodzi;
 - b) zebranie dokładnych wiadomości o wysokości

strat zrzadzonych powodzi i o tem w jakiej mierze koniecznem jest wsparcie w każdej wsi i dla każdej rodziny;

c) rozdział wsparć pomiędzy powodzian, względnie do rzeczywistej potrzeby i w stosunku do rozporządzalnych funduszy;

d) złożenie komitetowi gubernalnemu sprawozdania o swoich czynnościach, jak również udzielenie zażądanych przez tenże komitet wiadomości.

2) Komitetów gubernalnych:

a) nadzór nad czynnościami komitetów powiatowych;

b) zbieranie ofiar na rzecz dotkniętych powodzi;

c) rozdział wsparć między komitetami powiatowymi — i

d) zredagowanie sprawozdania ogólnego o całej gubernii dla złożenia go komitetowi centralnemu, jak również udzielanie temuż komitetowi wszelkich informacji, koniecznych do spełnienia włożonych nań obowiązków.

3) Komitetu centralnego:

a) zebranie w jedno wszystkich ofiar składanych bez pośrednictwa komitetów gubernalnych i powiatowych;

b) rozdział tych ofiar między komitetami w miarę potrzeby.

Komunikując o tem waszej ekszellencji, polecam, ażebyś pan raczył niezwłocznie zająć się sformowaniem rzeczonych komitetów w podległej zarządowi pańskiemu gubernii, z tem, ażeby zaraz przystąpiły do wykonania wskazanych im czynności.

Przytem nadmieniam: 1) że przewodnictwem w komitecie gubernalnym należy osobiście do pana i od pana zależy wybór członków komitetu z grona osób wyżej wzmiankowanych, z tem, ażebyś pan raczył uwzględnić o tym wyborze; 2) że w dotkniętych powodzi powiatach, potrzeba, stosownie do okoliczności i przestrzeni miejsc zalanych, ustanowić jeden lub dwa miejscowe komitety pod przewodnictwem naczelnika powiatu lub komisarza do spraw włościańskich, pozostawiając im prawo wyboru członków komitetu, z tem wszakże, ażeby zakomunikowali panu nazwiska osób wezwanych do grona komite-

tu i 3) że wydawane przez komitet wsparcia nie po winny być weale uważane za wynagrodzenie strat zrzadzonych przez powodź, lecz tylko jako pomoc zabezpieczająca rodzinom przeżywanie, aż do zbioru nowych plonów w bieżącym roku.

Polecając całą tę sprawę szczególniejszej troskliwości waszej ekszellencji, mam nadzieję, że podwładne wam komitety spełnią z całą gorliwością włożone na nie obowiązki miłosierdzia chrześcijańskiego, o czem w czasie właściwym raczysz mi pan złożyć szczegółowe sprawozdanie.

(Na oryginalne podpisano) generał-adjutant Hurko. (Kontrasygnował) zarządzający kancelarją Kornitow. Przep. red.

Ofiary na powodzian mogą być składane lub przesyłane do komitetu centralnego oraz do komitetów gubernalnych lub powiatowych.

POWÓDŹ.

Od reporterów naszych otrzymujemy co następuje:
Z nad Wisły.

Wisła opada coraz szybciej, a w tej chwili (godzina 11-ta wieczorem) wysokość jej wynosi stóp. 13 cali 6.

Do rana, jak twierdzą specjaliści, spaść może do 11 stóp z dołączeniem kilku cali.

Jesteśmy świadkami przypłynięcia statku „Wisła”, który przyciągnął z sobą łódź żaglową Towarzystwa wioślarskiego „Mewa”.

Łódź ta z dzielną załogą i delegatem naszej redakcji odpłynęła o godzinie 12-ej w południe.

Po drodze dogonił ją statek „Warszawa” i wziął załogę jej na swój pokład.

„Mewa” dopłynęła blisko Otwocka, a mianowicie do wsi Falęcina, gdzie rozdawano żywność.

Z powrotem zatrzymywano się przy wale oborskim, w Augustówce i Zawadach, również przychodząc z pomocą biednym mieszkańcom.

Statek „Warszawa” miał dotrzeć aż do Otwocka. Szczegóły wypraw tych podajemy niżej.

KRONIKA TYGODNIOWA

Pokojuowe spodnie ks. Bismarka i niepokój siejące katarynki. — Cholera w Tulonie i niesłychany ubytek ludności. — Medytacja nad czystością i oszczędnością w kraju i zagranicą. — Jak bieda uczy rozumu: przykłady na chłopach, mieszczanach i szlachcie. — Pytanie: czy nas bieda nauczy regulacji Wisły. — Nadzwyczajna przygoda pewnego literata i — prośba pod adresem pp. właścicieli piąterni.

Wszystkie gazety zapewniają, że żyjemy w epoce trwałego pokoju i — może mają słuszość, o ile chodzi o politykę. Ks. Bismark bowiem, w dzień położenia fundamentów pod nowy parlament, ukazał się w takich spodniach, jakich można używać tylko w czasie głębokiego pokoju.

Spodnie księcia Bismarka zwróciły powszechną uwagę dyplomacji, wywołały nawet potrzebę wyjaśnienia. Dyplomaci bowiem wiedząc, że książę nie robi nic na próżno, zaniepokoił się i, otoczywszy go kołem, zaczęli pytać:

— Książę masz nowe spodnie, spodnie które dają wiele do myślenia. Czy nie moglibyśmy zapytać po-
 — To są spodnie ze skóry.
 — Ze skóry?... Aj do diabła!... Czy takie spodnie są poręczne i na wojnie?...

— Najnieporęczniejsze jakie znam — mówi książę. — To są spodnie zupełnie pokojowe i właśnie dlatego je noszę.

Po tem wyjaśnieniu uspokojone ciało dyplomaty-
 — Zda się, że nareszcie mamy trwałą pokój —
 — Jeden.

— O tyle, o ile skóra okaże się wytrzymałą —
 — Ciekawym wszelako jaka to jest skóra?... Bo jeżeli z hipopotama, to oszczędny kancelarz zapisze spodnie swemu następcy i będziemy mieli pokój wie-
 — Książę jest bardzo żywy...

W trakcie powyższej rozmowy jeden z obecnych cierpko uśmiechnął się. Był to znany sceptyk.

— Panowie — rzekł — dziwię się waszej łatwowier-
 — Bo co do mnie, to ja właśnie w tem pokojo-
 — Został jednak ze swoją opinią w mniejszości. Słu-
 — Nie chodzi o język i że zresztą książę Bismark od-
 — Jego więc pokojowe
 — Wiedziawszy się z jakiego są materiału, patrzeć czy
 — A ponieważ do dziś dnia nie słyhać o niczem po-
 — Nieszczęściem skutki błogiej ery nie na wszy-
 — Mieszkam u najzamożniejszego na kuli ziemskiej go-
 — ani o ciężkich czasach, 2-o zaprowadził w swym do-
 — kiewicza, 3-o nie dopuszcza na podwórze śpiewaków
 — i kataryniarzy. Jest to więc raj nie dom.

Niestety! jednak nie wszyscy gospodarze mają po-
 — dobre usposobienia. Ze zaś naszą idealną kamienicę
 — oddziela tylko niski mur od sąsiedniej, a tej znowu

właściciel ma widać dla kataryniarzy sympatię, więc
 — więcej ciszy jest dla nas stracone. Mniej
 — „kochanego sąsiada” zjawia się jakiś artysta — i mamy nieustają-
 — cą awanturę.

Dziwna to naprawdę historia z owymi katarynka-
 — mi! Kodeks zabrania wymyślać, bić, udreć, okra-
 — dać i każdy, kto by się podobnego czynu na swoim
 — bliżnim dopuścił, byłby wtrąconym „w ciemności
 — wewnętrzne, gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów”.
 — Tymczasem kataryniarze, pomimo władz sądowych,
 — a nadewszystko policyjnych, zostających, o ile mi
 — wiadomo, pod bardzo przyzwolnym kierunkiem, spra-
 — wiają nam łaźnię po kilka razy na dzień.

Nie szukając daleko widzę z moich okien literata,
 — który pisze, inżyniera, który rachuje, budowniczego,
 — który rysuje, studenta, który się uczy, wreszcie mło-
 — dą kobietę chorą na nerwy. I otoż my wszyscy cho-
 — rzy, albo wyrobniicy, musimy kilkanaście razy na
 — dzień przerywać nasze prace, albo chować głowę
 — pod poduszki, dlatego, że jakiś młody i silny chłop,
 — zamiast uczciwie zarabiać na chleb, woli — mordo-
 — wać nas katarynką...

Ależ wrzaskliwa gra nad uchem jest to samo co
 — bicie kogoś kijem po skórze!... Za cóż więc cierpie-
 — my, my ludzie niewinni, legalni, regularnie płacący
 — podatki, nie należący do spisków i zaburzeń, brzy-
 — dzący się dynamitem i — gdzie jest czujność władz,
 — które nam gwarantowały ojcowską opiekę?

I to wszystko dzieje się wówczas, kiedy ks. Bi-
 — smark włożył tak pokojowe spodnie, że nawet Serbia
 — nie wypowiedziała wojny Bułgarji, byle nie zamącić
 — powszechnej ciszy...

Nie wychodząc ze sfery wiadomości w wielkim
 — stylu, miło mi domieść, że w Tulonie pokazano

Trzecia wycieczka do powodzi.

W dniu wczorajszym, celem wsparcia nieszczęśliwych wystaliśmy dwie delegacje złożone z członków naszej redakcji, mianowicie p. Franciszka Reinsteina, który w braku parowego statku wyruszył na żaglowej łodzi „Mewa” udzielonej przez Towarzystwo wioślarskie oraz p. Anieli Bogusławskiej na parostatku „Wisła” jadącej w towarzystwie czterech siostr miłosierdzia oraz p. Maurycego Fajansa energicznie przyjmującego udział w wyprawie.

Oto szczegółowe sprawozdanie obydwu wypraw. Godzina 12 m. 15 z południa.

Wyjeżdżamy na łodzi „Mewa” wśród nader silnego wiatru, sprzyjającego wprawdzie kierunkowi lecz zarazem zagrażającego naszej niezbyt przestronnej łodzi.

Mknijemy szybko, w pobliżu jednak Saskiej Kępy żagle parte całą siłą wichru obalają „Mewę” i tylko dzięki przytomności sternika p. Zwolińskiego, zostajemy ocaleni od utonięcia, do łodzi bowiem nabrało się sporo wody, którą zmuszeni byliśmy wypompuwać u brzegu.

Posuwamy się w górę zwiedzając wioski, położone z lewego brzegu Wisły.

Bluszcz, Lasy, Żyzny, Natolin, Augustówka, Wilanówka i inne pomniejsze wsie i osady całkowicie zalane lub też ograniczające straty na zniszczonych polach i ogrodach służą nam za przystanki.

Po kilkogodzinnej podróży przybijamy do Falenicy o godz. 5 min. 20.

Tu znajdujemy na brzegu zebranych wieśniaków, którym rozdajemy zabraną ze sobą żywność.

Pomimo istniejącego wału ochronnego wieś ta poniosła znaczne straty, niepodobne do obliczenia.

W chwili obecnej głębokie błoto zalegające wybrzeże Wisły czyni dostęp do wzmiankowanych wsi niemożliwym, to też wieśniacy komunikują się ze statkiem brnąc po pas w wodzie i gęstem błocie.

O godzinie 6-tej minut 15 zbliża się parostatek „Wisła”, na który przenosi się nasz delegat z „Mewy”.

Godzina 12 m. 6 po południu.

Płyniemy w górę Wisły, do Otwocka.

Podczas gdy „Mewa” rekognoskowała brzeg lewy, „Wisła” po opuszczeniu warszawskiej przystani o godzinie 4-tej minut 40, rozdzieliła żywność i pieniądze na brzegu prawym.

Zatrzymując się co chwilę przy najbardziej zalanych wybrzeżach dotarliśmy do Oborskich Wałów, gdzie zostawiła zgłodniałym mieszkańcom znaczne zapasy.

Następnie mijając wyżej położony Otwock dobił się do kresu dzisiejszej podróży, tj. do Zabrzezia, wsi posiadającej około 400 mieszkańców.

W Zabrzeziu udaliśmy się na brzeg, gdzie zebranej ludności rozdaliśmy oprócz pieniędzy zapomogę złożoną z chleba, bułek, maki, kaszy, rozmaitego mięsa, oraz herbaty i cukru.

Żość pokarmów powinna zaspokoić wieśniaków

Cholera i — straszliwie wyludniła miasto. W ciągu kilku dni (ktoby uwierzył!) Tulon stracił 20,027 osób, to jest blisko trzecią część ludności, z pomiędzy której 27 zmarło na „paskudną chorobę”, a 20,000... uciekło ze strachu przed cholera.

Trzeba wyznać, że tulońcy odznaczali się przecznością. Gdyby podobne usposobienie zapanowało w całej Francji, ks. Bismark do końca życia nie potrzebowałby zdejmować pokojowych spodni.

Najdziwniejszą stroną tulońskiej epidemii jest jej przyczyna. Według raportów lekarzy cholera tamtejsza nie jest bynajmniej spowodowana z Azji, ale miejscową i zawdzięcza swój byt brakowi...

Za pozwoleniem, niech pierwszej wyjdą damy. Czy już wyszły?... Tak.

A więc — cholera tulońska, jak utrzymują telegrafy, zawdzięcza swój byt brakowi... tych miejsc, które u nas posiadają najmniej estetycznych przymiotów i wysypają się od wanniającym proszkiem otwockim. Damy mogą wrócić.

Tak więc nie mamy już potrzeby zazdrościć francuzom ich zamilowania porządku; jakkolwiek bowiem nasze... odznaczają się strasznie niechlujstwem, jednak przynajmniej są. Ludzie zaś, którzy wiele podróżowali, twierdzą, że lepiej mieć buty nawet zabłocone, aniżeli nie mieć ich wcale.

Kiedy raz obudzi się podejrzenie, to już ciężko nad wszystkim. Dowiedziawszy się, że przysłowiowa czystość francuzów jest iluzją, zapytałem: czy nie jest złudzeniem i ich oszczędność, o której tyle słyszemy?

W Królestwie Polskim wraz z Warszawą i kasami groszowymi znajduje się 31 kas oszczędności, a w nich 37,880 uczestników i 1,550,000 rs. (rok 1882-gi) na 7 milionów ludności. We Francji zaś na 36 milionów ludności jest 1753 kas, przeszło 3 miliony uczestników i 25 milionów franków kapitału (r. 1878).

na dni parę, tj. do czasu, gdy wody bardziej opadną i umożliwią łatwiejszą komunikację.

Opuszczając Zabrzezie już po zachodzie słońca udaliśmy się z powrotem do Warszawy dokąd przybyliśmy o godzinie 11-ej wieczór.

„Wisła” dyrygował naczelnik przystani p. Miłobędzki, na pokładzie zaś oprócz osób wzmiankowanych wyżej, znajdowała się jeszcze rodzina p. Maurycego Fajansa, dzielnie dopomagająca naszym delegatom, jak niemniej administracja jednego z pism.

W dniu jutrzejszym postanowiliśmy o ile możliwości dotrzeć do wiosek leżących w górze rzeki, a dotąd jeszcze nie zwiedzonych.

Tydzień powodzi.

A więc nareszcie straszna klęska minęła.

Rozhukane fale Wisły, Narwi, Bzury, Kamienniej wracają do swojego łóżyska, po dokonaniu wielkiego dzieła zniszczenia.

Tydzień tylko panowania wody, a mimo to jakże olbrzymie straty!

Dziś nastał czas ścisłego ich obliczenia i szybkiej pomocy nieszczęśliwym, czas zdania sobie sprawy z rozmiarów klęski.

Korzystając z materiałów, jakie posiadamy, dzięki informacjom korespondentów naszych i wysłanych na miejsce wypadku specjalnych sprawozdawców, straszny ten tydzień zamykamy dziś wykazem wsi i miejscowości, powodzią dotkniętych.

Smutna ta lista da nam dokładne pojęcie o doniosłości wypadków.

Rozpoczynamy więc najpierw od części górnych Wisły.

Wylew jej pierwsze ofiary swoje zaznaczył w stopniem, niszcząc na przestrzeni 50 wiorst 20 wsi i wiosek, pomiędzy innymi wsie Pawłów, Wójczę, osadę Pacanów, Grotniki i Lubnice.

Dalej w dół rzeki powódź zrzuciła straszliwe spustoszenia w sandomierskiem.

Straty w zabudowaniach, łąkach i polach poniosło wsi 17, w zasiewach 25.

Tu stoją w wodzie Kazimierz, Bożydar, Szczytniki, Dzików, Linów, Biedrzyków, Słupia, Łęk, Maniżew, Cisica, Wola pawłowska.

W stronie lewej zniszczenie szerzyła Kamienna, uszkadzając planty kolei dąbrowieckiej, zrywając mosty, szosę pod Ostrowem, zalewając okolicę Cmielowa i wieś Maruszewo, znosząc mosty, psując dworce kolejowe.

Na przestrzeni od Zawichostu do Nowej Aleksandrii (Puław) na stronie prawej Wisły woda zalała Janiszów, Borowe, Opokę, Święcichów, Biskowice, Popów, Wałowice, Basoń, Kępę kamieńską, Zastów, Szczebarków, Bochońnię, Parchatkę, Włostowice, na brzegu zaś lewym Pawłowice, Dębno, Soddkowie, Raj, Kępę solecką, Białobrzeg, Chodzież, Brześć, Janowice i Janowiec.

W powiecie liżeckim 15 wsi zalanych.

W okolicach Nowej Aleksandrii (Puław) 25 wsi stoi w wodzie, pomiędzy innymi Wilków, Zastów,

Szczarków, Wrzelów, Kępa chotecka, Braciejów, Głodów, Wólka profecka, Borowice, Rybitwy, Kamień, Rogów, Kazimierz dolny, Gołab i niziny Nowej Aleksandrii (Puław), a w ich liczbie część fermy instytutu agronomicznego.

Łąki, stogi siana, konieczyń i składy drzewa, wszystko to padło ofiarą powodzi.

Zbliżamy się do Iwangrodu (Demblina), gdzie wylew tegoroczny na długie lata zapisze się w kronice kolejowej, podmyciem mostu żelaznego.

Niżej brzeg lewy Wisły zalał w kozienickiem wsie Wilczkowice, Wólkę tyszyńską, 10 wiosek w gminie Oblasy.

O grojeckim Pilica zerwała nasyp w pobliżu Moczydłowa i zalała połowę grobli moczydłowskiej, oraz wsie Moczydłów, Podłęcze wilczyńskie, Podłęcze brzeskie, Brzeszcze, Kawęczyn.

Pod Otwockiem woda sięga wału kolejowego i zalewa wsie Kaczydół, Zierzno, Wawer.

Stan powodzi w Warszawie wyczerpaliśmy w buletynach dziennych.

W okolicach Warszawy spustoszenie równie wielkie, jak na prowincji.

Wsie dalsze i bliższe Siekierki, Gochaw, Gochawek, Kępa gochawska, Żerań, Koźmierów, Ostrołęka, Skotniki, Chwałki, Wilanów, Morysinek, Zamoście, Lisy, Okrzeszyn, Augustówka, Zawady, Czerniaków, Tarchomin, Bielany, Łas, Miedzeszyn, Kępa Żerańska, Borków, Zastów, Zagodzie stoją pod wodą.

Wylew Bzury zajął olbrzymi teren od Piątku ku Łęczycy i Podębiciom, aż pod Uniejów.

W sochaczewskim powódź dotknęła wsie Secimin polski, Seciminek, Ośniki, Nowiny, Polesie, Krubiczew, Polesie nowe, Gorzewnica, Kramnów polski, Kramnów niemiecki, Śladow, Kępa śladowska, Przesławice.

Gmina Tułowice poniosła strat w sumie 200,000 rubli.

Kampinów i Piaski duchowne straciły zasiewy i sianokosy.

Na przestrzeni od Warszawy do Płocka Wisła zalała 105 wsi.

W stronie Nowogeorgiewska (Modlina) powódź dotknęła magazyny prowiantowe twierdzy, składy drzewne i kilka domów w Nowym Dworze, zalewając, począwszy od Młocin, wsie Łomny, Żerań, Anapol, Piekieleko, Tarchomin, Jabłonna, Skierdy, Rzeszów, Suchocin, Łęczną, Kozuń, Kępę nowodworską.

Naraw zalała całe wybrzeże aż po Serock.

Posuwając się na dół od Nowogeorgiewska (Modlina) do Płocka, spotykamy dotknięte powodzią miejscowości — przy ujściu Bzury do Wisły wsie: Śladow, Januszewo, Przecławice, Kamień, dalej Raków, Zakrzewo, Kępa kościelna, Kępa niemiecka, Trzyszyn, Trzyszynek, Piaski, Borki, Korzeniówka, Skoki, Dęby polskie, Dęby niemieckie, Dobiegniewo, Wistka szlachecka, Wistka królewska, Modzerowo, Łęg, Życk, Wykowo, Swiniary, Dobrzyków, Tokary, Imielnica, Gulczyn, Ośnica, Łąck, Radziwie, 14 wsi w gminie Romotówka, Soczewka, Duninów, Popłacin i Brwilno.

Z cyfr tych wynika, że: we Francji 1 kasa oszczędności przypada na 21 tysięcy mieszkańców;

u nas 1 kasa na 226 tysięcy mieszkańców. Kas zatem mamy 10 razy mniej.

We Francji 1 oszczędzający przypada na 11 mieszkańców;

u nas 1 na 185 ludzi. Liczba więc oszczędnych jest u nas 16 razy mniejsza.

Nareszcie z pieniędzy złożonych w kasach francuskich na 1 mieszkańca kraju przypada 70 centymów, czyli około 28 kop.

u nas zaś na 1 mieszkańca wypada 22 kop. oszczędności.

Czyli — u nas enota oszczędności jest tylko o 6 kopiejek na osobę mniejsza od francuskiej, chociaż brak nam kas. Za to dla kompensaty, w Tulonie naprzykład brak... już wiemy czego.

Spostrzeżenie to potwierdzają stosunki warszawskie. W Warszawie oprócz kasy głównej istnieje, o ile pamiętam, 13 kas groszowych. I otóż miasto nasze, liczące 400 tysięcy ludności, miało w r. 1882-im oszczędzających 34,221 i 1,370,000 rs. kapitału. Czyli w Warszawie:

1 kasa przypadała na 30 tysięcy mieszkańców,

1 oszczędzający na 12 mieszkańców,

a na 1 warszawiaka z ogółu ludności przypadało 3 rs. 40 kop. zaoszczędzonych.

Ale najciekawszym jest zestawienie Warszawy z całym Królestwem.

W Warszawie wypada 1 kasa na 30 tysięcy ludności.

W Królestwie 1 kasa na 226 tysięcy.

Czyli — w Warszawie jest stosunkowo 7 razy więcej kas niż w Królestwie.

Z czego wynika, że:

w Warszawie liczy się jeden oszczędzający na 12 mieszkańców;

w Królestwie 1 oszczędzający na 185 mieszkańców.

Czyli — w Warszawie jest stosunkowo 15 razy więcej oszczędzających niż w Królestwie.

A nareszcie:

W Warszawie na 1 mieszkańca wypada 3 rs. 40 k. oszczędności.

W Królestwie na 1 mieszkańca 22 kop.

Czyli — w Warszawie oszczędność jest 15 razy więcej niż w Królestwie.

Słowem, z rozpatrzenia naszych własnych stosunków wynika, że: oszczędność wśród mieszkańców zależy od ilości kas.

I jest to rzecz prosta; nie jeden bowiem chłop, rzemieślnik, handlarz schowałby zbywający grosik na złą godzinę, gdyby miał go gdzie schować. W kominie albo żłobie nie zawsze jest bezpiecznie.

Oto odpowiedź na zarzuty, że jesteśmy narodem nieprzezornym i na gołosłowne zachęty do oszczędności.

Nam nie potrzeba kazań, ale kas i te prawdziwi filantropowie powinni zakładać gdzie się da.

Pospieszam jednak zrobić uwagę, że nie wszystkie oszczędności narodu francuskiego leżą w specjalnych kasach; jest tam bowiem bardzo upowszechniony zwyczaj kupowania papierów procentowych. W rzeczywistości więc przeciętny francuz ma (daleko więcej) odłożonych pieniędzy niż przeciętny polak. Fakt ten jednak nie obala głównego wniosku, że: chcąc spotęgować oszczędność mieszkańców naszego kraju, trzeba zakładać jaknajwięcej kas; podobnie jak chcąc nas zrobić czystszy, trzeba dać więcej wody.

Anglicy, naród praktyczny i zacięty, mają nie tylko wielką liczbę kas oszczędności, nie tylko filje ich

potwierdiali przy urządach pocztowych, ale jeszcze

Pod Włocławkiem stoją w wodzie wsie Karowniki i nadbrzeże Zgłowiączki.

Za Włocławkiem zaś wsie Krzywa góra i Korobki, niższe domy Spethalu, wieś Bruki.

Wreszcie nad granicą pruską Wisła podmyła zabudowania komory celnej w Nieszawie, zalała osadę Bobrowniki, wieś Słomsk, 10 wiosek okolicznych i od strony pruskiej przedarła się do Ciechocinka.

Szczegóły powyższe nie mają naturalnie pretensji do ścisłości.

Zsumowaliśmy w nich to tylko, co dotąd było rozproszone w korespondencjach i depeszach, drukowanych pod rozmaitemi datami „tygodnia powodzi”.

I te jednak wiadomości dają pewną już miarę klęski.

Dotknęła ona setki wsi, zrządzając strat w zasiewach, paszy, jarzynach, inwentarzu, zabudowaniach na sumę kilku a może kilkunastu milionów rubli...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Mok. wied.* donoszą, iż na przyszłym zjeździe leśników w Warszawie pomiędzy innemi roztrząsniety być ma projekt ochrony lasów w Królestwie Polskiem, opracowany przez specjalną komisję, złożoną z techników, prawników i właścicieli lasów pod przewodnictwem b. profesora uniwersytetu Aleksandrowicza.

— Z powodu zamierzonej podwyżki cła od surowca, dowóz żelaza lanego z Anglii do Królestwa Polskiego i Cesarstwa silnie w ostatnich czasach się zwiększył.

— W dniu 8-ym lipca r. b. odbędzie się w Baden-Baden zjazd przedstawicieli kolei, należących do związku komunikacji bezpośredniej rosyjsko-austriackiej; celem zjazdu: ustanowienie taryf jednokowych z wyjątkami dla związku rosyjsko-niemieckiego.

— Główny naczelnik kraju, generał-adjutant Hurko, w dniu dzisiejszym wyjeżdża nadzwyczajnym pociągiem kolei terespolskiej do dóbr swoich, położonych w gubernji twerskiej.

— Na ulicach Bielańskiej i Rymarskiej przystąpiono do naprawy i rozszerzania chodników asfaltowych.

— Na ulicy Włodzimierskiej przystąpiono do naprawy bruku.

— Gmach, w którym mieści się biuro oberpoliej-majstra jest obecnie na zewnątrz restaurowany.

— Nowe umundurowanie policji warszawskiej dokonane będzie z dniem 13-tym lipca r. b.

— Z rozporządzenia władzy policyjnej dopełnioną wkrótce zostanie rewizja poddaszy i strychów, celem przekonania się, czy wszelkie środki ochronne przeciw niebezpieczeństwu ognia należyte są zachowane.

— Na posiedzeniu rady wydziału fizyko-matematycznego w uniwersytecie warszawskim zatwierdzeni zostali w stopniu kandydatów matematyki: pp. A-

utworzyli specjalne towarzystwa do propagowania oszczędności. Członkowie tego klubu, nie poprzestając na pisaniu artykułów i prawieniu kazań, chodzą z puszkami i kwitarkami po szynkach, piwiarniach, teatrach, restauracjach i zachęcają rozbawioną publiczność do odkładania pieniędzy na złą godzinę. No—i zbierają dużo!

U nas także znajdziesz szynk na rogu każdej ulicy, a nawet bez trudu spotkasz apostoła, który z godnym uznaniem zapalem namawia wracając do domu szwaczkę, aby... poszła z nim na kolację. O takich jednak, coby chodzili z puszkami kasy oszczędności, nie słychać.

Nie tracmy wszelako nadziei, gdyż bieda uczy rozumu.

Przed 20-tu laty uwłaszczeni włościanie, za największy dowód emancypacji uważali palenie „papierusów” (nie fajek, Boże broń! bo to chłopski sprzęt) i jaknajczęstsze wyjazdy na jarmark.

— Chłop—mówili—tera je większy pan od ślachei. —Zatem kiedy ślachei jeździ cztery razy do roku na jarmarek, to chłop będzie jeździł co tydzień. Takie prawo, bo tera je wolność!

Daremnie pisały gazety, że papierosy, szczególnie w rękach wiejskich pauprów, stają się przyczyną pożarów; napróżno dowodziły, że każdoniedzielne jarmarki pochłaniają ludowi mnóstwo czasu i pieniędzy. Nie lepiej też skutkowały ustne perory księży i obywateli, na wszystko bowiem odpowiadano:

— Tera je wolność!...

Lecz—upłynęło kilkanaście lat wolności jarmarkowo-papierosowej, spaliło się z tysiąc chałup, utonęło w jarmarkach kilka tysięcy chłopskich fortun i dziś—jedna gmina za drugą wydaje zakazy przeciw paleniu papierosów, osobiście przez dzieciaki, a w nie-

da i Habertera, Tadeusz Jacobson i Henryk Przygodzki, z których pierwszy złożył już rozprawę, dwaj zaś pozostali mają prawo złożenia rozpraw w terminie przez radę oznaczonym. Sekeję przyrodniczą tegoż wydziału ukończyli: pp. Mieczysław Brzeziński, Justyn Cieśliński, Bolesław Hirszfeld, Józef Mikielwicz, Julian Ratyński, Marjan Siedlewski i Feliks Werminiński.

— Wydział prawny Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu ukończyli w r. b. następujący studenci: pp. Józef Bekermann, Aleksander Boksza, Marek Borkowski, Henryk Cederbaum, Michał Ciemiński, Wojciech Cybulski, Władysław Czarnoluski, Jan Czerkiewicz, Stanisław Czerwiński, Wacław Dmowski, Olech Federowicz, Tomasz Filechowski, Władysław Fiszer, Antoni Gliszczynski, Stefan Grzebski, Euzebjusz Gutsche, Napoleon Hirszbard, Aleksander John, Władysław Kłocki, Jan Kłopotowski, Lucjan Knoll, Julian Kohn, Maurycy Kohn, Samuel Kohn, Zenon Kohn, Antoni Krukowski, Antoni Kruszyński, Michał Lewandowski, Jan Lubowidzki, Bernard Maliniak, Władysław Modrzewski, Aleksander Nachner, Bolesław Nowicki, Rudolf Oberfeld, Wilhelm Orsetti, Kazimierz Pawlikowski, Władysław Polkowski, Antoni Piaskowski, Jan Puchalski, Franciszek Rehr, Julian Rzymowski, Karol Sękowski, Konstanty Smoleński, Aleksander Sokołowski, Roman Statkowski, Władysław Sudra, Zygmunt Wawelberg, Marcin Widański, Wacław Wittman, Stefan Wojewódzki, Aleksander Wolski, Józef Wolf, Antoni Załuska, Michał Zawadzki, Aleksander Zuchmantowicz, Władysław Wyszynski i Józef Wyszynski.

— W tych dniach pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki s. p. Mikołaja Hartunga, znanego przyrodnika, który po dłuższym pobycie na wschodzie powrócił niedawno do Warszawy...

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Niedziela: „Bał maskowy”; poniedziałek: „Właściciel kuźni”; wtorek: „Straszny dwór”; środa: „Krwiniaki”; czwartek: „Carmen”; piątek: „Właściciel kuźni”; sobota: „Faust” (występ p. Ossorja); niedziela: „Gęsi i gąski”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Wesele Olivetty”; poniedziałek: „Nie ma męża w domu” (po raz pierwszy) i „Beben”; wtorek: „Serce i ręka”; środa: „Nie ma męża w domu” i „Wyspa Tulipatan”; czwartek: „Nie ma męża w domu” i „Okreśne”; piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota: „Za piękną żoną” i „Po drodze”; niedziela: „Serce i ręka”.

* Ostatni występ p. Aleksandra Myszugi przypaść ma w dniu jutrzejszym w „Strasznym dworze”.

* Jedną z cenniejszych tancerek baletu warszawskiego p. Zygryda Gilska, opuścić ma wkrótce scenę naszą.

— „Na pomoc!”

Jutro więc przypada ostatni termin oddawania rękopisów do świątecznej tej publikacji.

których okolicach zabrania się świątecznych targów. Nienauczyły oracje, nauczyło doświadczenie. Tak jest zawsze i ze wszystkim, nawet z ubezpieczeniami od ognia.

W naszych dziennikach z przed lat kilkunastu można znaleźć artykuły, w których chwalono i zalecano zasadę wzajemności.

„Asekurujcie się sami—pisano—odkładajcie co roku pieniądze u siebie i niemi wynagradzajcie poszkodowanych a mniej wydadcie.”

Ale był to groch na ścianę, ludzie wciąż ubezpieczali się w towarzystwach akcyjnych. Jedni dlatego, że nie było innych, drudzy przez brak zmysłu solidarności.

Byli i trzeci, którzy na ubezpieczeniach chcieli robić interesa. Przez pewien czas uważało się to nawet za najpewniejszy sposób dojścia do niejakich oszczędności. Asekurowało się za 1,000 rs. chałupę wartą 100 rs., w rok czy prędzej rzuciło się „przez roztrągnięcie” niedopalonego papierosa w takie miejsce gdzie dużo słomy — i zostawiało się resztę boskiej opieki, która zwykle nie zawodziła—i—ogień buchał w górę na znak, że ofiara przyjęta...

Niekiedy budziło się sumienie... w sąsiadach szczęśliwego pogorzańca, gdy ten za nieostrożność z ogniem otrzymał wysokie „premjum”.

— Zrobiłeś dobry interes!—mówili z przekąsem.—Na 100 rublach zyskałeś 900...

— Boże drogi, cóż to komu szkodzi?... — odpowiadała ofiara.—Współubezpieczeni opłacili już składkę, a towarzystwo nie zbankrutuje, jeżeli zamiast 50% dywidendy, weźmie tylko 45%. Zresztą czy nie lepiej, że płacone przez nas pieniądze zostaną w kraju?

Tyle powodów matematycznych, ekonomicznych, logicznych i patriotycznych przekonało w końcu naj-

Wczoraj zgłosił się z ofiarami pióra liczny zastęp naszych literatów z p. Marją Ilnicką (poezja) i Morzkowską (nowella) na czele.

Kostrzewski nadesłał wyborny rysunek, o którym długo mówić będą.

Jest też i szkic Horowitza.

Ogłoszeń napływa wielkie mnóstwo.

Pozostaje do załatwienia kwestja... papieru, którą Prus poniżej porusza.

Druk dwóch arkuszy wzięły na się firmy Orgelbrandów i Ungra, odbicie trzeciego oddaniem zostanie zakładom p. Lewentala.

Kto nie dopełnił dotąd obowiązku niech się śpieszy!...

— Zamknięcie roku szkolnego.

W zakładzie przemysłowo-rękodzielniczym dla kobiet hr. Cecylji Zyberk Platerówny, odbył się w dniu wczorajszym akt zamknięcia roku szkolnego.

Przewodniczący w radzie pedagogicznej p. Papłowski, zagaił obchód przemówieniem podnoszącym wagę tego pierwszego w kraju naszym specjalnego zakładu.

Przedstawione roboty uczennice, szycie, krój bielizny i sukien, koronkarstwo, znaczenie krzyżykami, haftem białym, zwyczajnym i złotym, odznaczały się bardzo starannem wykończeniem, czystością i gustem.

Na szczególną uwagę zasługuje cerowanie sztuczne z naśladowaniem tkanin obrusowych.

Zakład w ubiegłym roku szkolnym liczył w oddziale przygotowawczym 50, w fachowym zaś czyli właściwie rękodzielniczym 70.

Świadectwa uzdolnienia z możliwością udzielania rzemiosła w domach prywatnych otrzymały: Michalina Fiedorowiczówna, Zofja Koszkówna, Marja Nawroczyńska, Feliksa Wolska-Rzewuska i Helena Wróblewska, z postępem celującym: Mieczysława Gąsowska, Jadwiga Rutkowska i Helena Jankowska, zaś z postępem dostatecznym Bronisława Zielińska i Bronisława Karwacka.

Promowano do oddziału fachowego 23 uczennice i rozdano 7 nagród.

W ogóle odbyty popis był nowym dowodem, iż zakład hr. Platerówny na uznanie jakie sobie zdobył w zupełności zasługuje.

— Ruch ludności.

Warszawa zaczyna coraz bardziej pustoszeć.

W trzech dniach ostatnich wyjechało z miasta 6,820 osób, tj. trzy razy więcej aniżeli przybyło do Warszawy.

— Pocięcha.

Wspominaliśmy w dniu wczorajszym o pewnym ojcu, który zmuszony był czterech swoich synów ze szkół odebrać i oddać do rzemiosła.

Bywają jednak i szczęśliwi ojcowie...

Do takich należy p. Ch., który doznał niemałej niespodzianki ze strony dwóch synów i córki.

Starszy syn ukończył właśnie instytut inżynierów w Petersburgu z medalem złotym, a młodszy ukończywszy gimnazjum w Warszawie, również otrzymał złoty medal wraz z patentem dojrzałości.

gorszych niedowiarków. Więc i nie jeden z sąsiadów szczęśliwego pogorzańca, także ubezpieczał swoje nieruchomości na bająnskie sumy i pocięchu konkurował o „premjum”...

Wówczas towarzystwa, widząc, że klęski ogniowe stały się już galezią przemysłu, z roku na rok wzięły podnosić asekuracje. I zaczął się formalny wyścig, w którym jednej stronie chodziło o podwyższenie składki przed pogorzela, drugiej — o pogorzela przed podniesieniem składki.

Tętent ścigających się musiał być jednak głośny, skoro aż ocknęła się opinia publiczna. Wyrazem zaś tego są zarówno prywatne i wzajemne ubezpieczenia rolników znających się i mieszkających w jednym powiecie, jak i np. sławna uchwała gminy Baranów, gdzie obywatele niechrześcijańskich i chrześcijańskich wyznań złożyli przysięgę, że—nie będą asekurować domów wyżej, nad ich wartość...

Tak zaś w jednym jak i w drugim wypadku poprawę stosunków wywołały nie czyjeś rady i namowy, ale własne doświadczenie.

Ciekawa teraz rzecz ile jeszcze przeżyć musimy doświadczeń w formie wylewów, nim nastąpi regulacja Wisły, postanowiona i zapowiadana od lat kilkunastu? Teoria już bowiem oddawna przekonała, że powodzie znakomicie więcej pociągają wydatków, niż pochłonięby ich mogło uporządkowanie rzeki.

Swoją drogą kwestja regulacji Wisły nie jest tak łatwą, jak się niektórym wydaje. Słyszałem np. techników, widocznie lądowych nie wodnych, którzy sądzą, że gdyby wzdłuż płaskich brzegów Wisły wzniesić tegie bulwary na 30 stóp wysokie, to—nie mielibyśmy wylewów. Panowie ci zapomnieli że w czasie wezbrań, Wisła nie tylko płynie na 15 lub

Wreszcie córka ukończyła gimnazjum żeńskie także z patentem i złotym medalem.

Szczęśliwy ojciec.

= Zegaromanja.

Jeden z oryginałów naszego miasta posiada sześć zegarów, z których każdy ma właściwe przeznaczenie a mianowicie: jeden służy dla niego samego, drugi dla żony, inne dla czterech córek...

Każdy ma obowiązek pielegnowania swojego zegaru i dozoru nad jego regularnym biegiem.

Zegary dwa, kupione w dniu ślubu, a następnie przy rozmnażaniu się rodziny, są żywą pamiątką główniejszych faktów życiowych posiadacza...

= Kamienica z „dysek”.

W dniu wczorajszym, mocą aktu notarialnego, został właścicielem kamienicy, położonej w okolicy placu św. Aleksandra pewien garson jednej z tutejszych restauracji.

Pełnił on funkcje usługującego zawsze w pierwszorzędnych zakładach już przeszło od lat 30-ty.

Wiedzano, iż będąc nadzwyczaj oszczędnym składał grosze i namawiano go ażeby założył na siebie jakąś restauracyjkę, lecz ostrożny X. nie chciał nigdy nie rezykować.

Ciągnąc tak dyski i złotówki, obracając przytem pieniężmi na pożyczki wekslowe z dobrym chociaż nie lichwiarskim procentem doszedł do 26,000 rs. majątku i kupił kamienicę zapłaciwszy połowę szacunku.

Naturalnie, iż jako właściciel kamienicy przestał być garsonem.

= Niezwykła przyjaźń.

W pewnym domu przy ulicy Królewskiej znajduje się para oryginalnych przyjaciół.

Jednym z nich jest jednooki bocian, drugim zaś wielki, doskonale utuczony kot...

Stworzenia te okazują ku sobie wielką sympatię i przepędzają czas na zabawach i figlach.

Naśladowcy Kastora i Polluxa żyją z sobą już od lat kilku.

= Proces o ciastka.

W XIV-ym rewirze sądu pokoju sędzoną była sprawa p. N., oskarżonego przez pewnego cukiernika z ulicy Marszałkowskiej o... konsumowanie większej liczby ciastek niż była podana przy obrachunku.

Obwiniony zaprzeczył winy, tłumacząc się, iż mogła zająć z jego strony tylko pomyłka.

Sędzia pokoju uwzględnił to tłumaczenie i p. N. uniewinnił.

= Oszust.

Oszuści i rozmaici wyzyskiwacze, jakich niebrak na warszawskim bruku, korzystają z każdej okazji.

Jeden z nich obchodził mieszkańców przedmieścia Pragi i w charakterze ofiary powodzi prosił o wsparcie, legitymując się świadectwem wójta gminy Wawer...

Ile osób i na jaką sumę łotrów wyzyskał? nie wiadomo.

Zdemaskowany on został przez pana B., który

20 stóp wysoko, ale jeszcze na 2—4 wiost szeroko. Taka masa wody, ściśnięta w zwykłym łożysku, przeskoczy i porozsadza wszystkie tamy; dla ubezpieczenia się więc od jej skutków, trzeba mieć po obu brzegach Wisły olbrzymie jakby rezerwoary, do których spływałaby nadmierna ilość wód i zatrzymała się tam przez dni kilka.

Niechajże wreszcie zapominać, że wylewy Wisły obok złej ma ją i dobrą stronę: użyźniają w wysokim stopniu nadbrzeżne pola. Nie o to więc chodzi, ażeby je zupełnie usunąć, lecz tylko aby ograniczyć, uregulować.

Zresztą o sposobach uporządkowania „matki naszych rzek” dowiedzieć się można z broszury p. M. Lajourdie p. t. „Regulacja Wisły”, a o obecnym wylewie—ze wszystkich gazet.

Tu jednak muszę wspomnieć o nadzwyczajnym wypadku ściśle związanym z powodzią.

Jak wiadomo artyści, literaci i drukarze postanowili na korzyść naszych nadwiślańskich biedaków wydać książkę „Na pomoc”. Jaka będzie literacka i artystyczna wartość publikacji to już inna sprawa; jest bowiem prawdopodobieństwo, że te same fale, które tyle złana, zbóż i jarzyn zaniósł do Gdańska, nie oszczędzą też artystycznych i literackich natchnień. Ale nie o to chodzi.

Dla wydania nawet dotkniętej powodzią książki trzeba było sesji, która istotnie zebrała się i zgromadziła potrzebnych specjalistów z wyjątkiem—właścicieli papierni.

Gdy więc już wszystko a wszystko przewidziano, urządzono, gdy obrachowano wszystkie koszty bezpłatnego wydawnictwa i nawet zjedzono kolację, nagle w duszy jednego z obecnych, bodaj czy nie drukarza, zrodziła się wątpliwość, że—jednak pomimo to książka może wcale nie być wydana...

rozpoznał fałszywy podpis wójta p. Hermana i dostrzegł, że zamiast pieczętka przyłożoną była jakaś moneta.

Oszust przytrzymany zdołał umknąć.

Ostrzegamy przed nim, w razie gdyby chciał sporządzić sobie drugie fałszywe świadectwo.

= Uwięzieni.

Przybór wody zaskoczył przy samym moście warszawskim płynącą z dołu berlinkę.

Właściciel tejże Adolf Schultz podróżujący z żoną i dziećmi z obawy rozbicia statku stanowiącego całe jego mienie przywiązał berlinkę mocnymi linami do filaru mostu.

I tak od tygodnia berlinka jest uwięziona...

Niemając łodzi mieszkańcy berlinki nie wysiadali ani razu na brzeg.

Żywność spuszcza ją im co dzień na sznurze z mostu...

= Pokasanie.

Na Czerniakowskiej pies podejrzany o wściekliznę, pokasał dwie kobiety Mariannę D. i Franciszkę H.

Pokasany pomoc lekarską udzieloną natychmiast została.

NEKROLOGJA

† S. p. hrabina Anna Rozwadowska, małżonka komendanta m. Warszawy, w przejeździe do wód zagranicznych, zakończyła życie w Wiedniu dnia 26 czerwca. Zwioki przewiezione będą do Warszawy dziś o godzinie 6-iej po południu, następnie zaś wprost z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej przeprowadzone zostaną do Maryjskiej cerkwi na Pradze.

—2118—

† W poniedziałek, dnia 30 czerwca, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci s. p. Kątskiego, b. solisty dworu Jego Cesarskiej Mości, dyrektora i założyciela konserwatorium warszawskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała wdowa wraz z synami, córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—2114—

† W poniedziałek, dnia 30 czerwca, jako w dzień imienin s. p. Emilji z Olszewskich Strobach, odprawione będzie nabożeństwo żałobne o godzinie 10-iej zrana, w kościele parafialnym na Pradze, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół.

—2110—

† Dnia 30 b. m., w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefa Nauwczynskiego, odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej zrana, w kościele powązkowskim, oraz kondukt do grobu, na które pozostała żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i znajomych.

† Dnia 1 lipca, we wtorek, z okazji imienin s. p. Pauliny Krakowowej, odbędzie się za jej duszę w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana, msza św. żałobna, na którą zaprasza się rodzinę, uczennice i przyjaciół zmarłej.

2113

† W dniu 1 lipca, we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Elżbiety z Nablów Chrzanowskiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej zrana, w cerkwi na Pradze, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—2111—

† Wszystkim, którzy przyjmowali udział w oddaniu ostatniej posługi przy pochowaniu zwłok s. p. Leona Safarzyńskiego, pozostały syn z córką, zięciem i wnukami zmarłego składa niniejszem serdeczne Bóg zapłać.

—2116

— Dla czego?...

— Bo nie mamy papieru!...

W istocie nikomu z obradujących literatów nie przyszła myśl, że do wydawania książki — potrzebny jest papier.

Naturalnie potrzeba było drugi raz zacząć sesję, na której zapadła następująca uchwała, że:

„Troskę o zdobycie papieru powierzy się najpraktyczniejszemu literatowi w Warszawie.”

Niebawem zjawił się i ów najpraktyczniejszy, podjął się obowiązku, a nawet przedstawił plan godny męża cieszącego się powszechnym zaufaniem.

— Nie mogę—mówił ten niepospolity człowiek—nie mogę zgłosić się do pierwszego jaki napotkam skład, z prośbą o ofiarowanie nam potrzebnej ilości papieru. Bo naprzód—nie wiem, czy mają papier na 6 rubli ryżę, powtóre—mogłbym nie zastać właściciela składu, potrzebie—obrazilbym inne składy, które także mają prawo do robienia obywatelskich ofiar, po czwarte—mogliby mi odmówić podobnego prezentu, co jest bardzo prawdopodobne...

Zrobię zatem inaczej. Oto dowiem się o wszystkich składach, jakie są w Warszawie i następnie, aby żadnemu z nich nie uchybić, wezwę—wszystkie o przyczynienie się do publicznej składki.

Dobrze powiedziałem?

— Wybornie.

Sesja, o ile pamiętam, odbyła się w zeszły czwartek, a papier jest potrzebny na bieżący wtorek; tymczasem „najpraktyczniejszy” literat do obecnej chwili nie ukwestował ani jednego arkusika, choć po całych dniach biega jak kot z pecherzem. Zgodnie bowiem ze swym planem, polegającym na dowiedzeniu się o wszystkich składach papieru, bada on wszystkie ulice, poczynawszy od rogatek belwederskich i mokotowskich, a skończywszy na Powązkach i cytadeli.

† Pozostała żona z synem po s. p. Józefie Mazurkiewicz, składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy licznym zebraniem się przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi s. p. mężowi memu, oraz i tym, co na własnych barkach ponieśli drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

—2120—

Izabela z Długoszków Mazurkiewiczowa.

† Ciężką dotknięci strata: matka, siostry, bracia i szwagier s. p. Stefana Olchowicza, składają niniejszem serdeczne podziękowanie przyjaciółom, kolegom i życzliwym znajomym, którzy swym udziałem w oddaniu ostatniej posługi przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiej dla nas zwłok dowiedli swej serdeczności i przyjaźni; dziękują również tym łaskawym znajomym, którzy z dalszych od Warszawy okolic, nie mogąc przybyć na pogrzeb, ślali z sercem płynące słowa pociechy i współczucia.

—2095—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 28-go czerwca.

Minister Ziemiałkowski udaje się jutro do Galicji celem obejrzenia miejscowości dotkniętych wylewem i złożenia raportu.

Wiedeń 28-go czerwca.

Największą a właściwie jedyną obecnie trudnością w załatwieniu sporu serbsko-bułgarskiego jest żądanie Serbji, aby byłemu metropolicie serbskiemu, Michailowi, zabronionym został dalszy pobyt na ziemi bułgarskiej, na co rząd w Sofji przystać nie chce. Ex-metropolita udał się do klasztoru Kilb koło Samokowa.

Paryż 28-go czerwca.

Na posiedzeniu izby deputowanych dep. Tenot wniósł interpelację w sprawie złamania przez Chinę traktatu z dnia 11-go maja. Ferry oświadcza, iż kolumna francuska złożona z 1,000 ludzi została pod Lang-Son w wozie napadnięta przez 4,000 chińczyków. Francuzi zatrzymali swoje pozycje, licząc ośmiu zabitych i 42-ch rannych. Rząd przedsięwziął niezwłocznie środki w interesie bezpieczeństwa i powagi traktatów. Patenôtre otrzymał rozkaz udania się bezzwłocznie do Pekinu. Do naszego rezydenta obecnego w stolicy Chin wysłał telegram, polecający mu, aby zażądał zadośćuczynienia. Równocześnie polecił admirałowi Courbetowi, aby połączył obie dywizje floty i popłynął na północ ku Pekinowi (oklaski i silne wzruszenie). Delafosse wnosi następnie interpelację w sprawie umowy angielsko-francuskiej i żąda, aby rząd stanął na konferencji z wolnymi rękami. Ferry wygłosił energiczną mowę, w której dowiódł, iż polityka rządu była jedynie praktyczną i godną Francji. Gdybyśmy nie przyjęli zaproszenia, w ca-

Widziano go na Agrykoli Górnej i Dolnej, na ulicy Przemysłowej i Fabrycznej, na Instytutowej, Pięknej, Wilczej, Hożej, Wspólnej a nawet mówią, że już dotarł do Alei Jerozolimskiej, niewątpliwie notując wszystkie składy jakie napotyka po drodze. Jest więc nadzieja, że około Bożego Narodzenia znajdzie się w okolicach ulicy Niskiej i Smutnej; tymczasem jednak nie daje znać o sobie, ani co gorsza, o papierze nieodbić potrzebnym na wtorek!...

Wobec tego komitet wydawnictwa „Na pomoc” wpadł w desperację i za mojem pośrednictwem robi następującą odezwę.

„Niniejszem uprasza się pp. stróżów, stojkowych, posłańców, dorożkarzy i wszystkie osoby stale bawiące na ulicach miasta, ażeby: znaleźli i odprowadzili do najbliższej redakcji najpraktyczniejszego wko-Warszawie literata, który w interesie publicznym tak się gdzieś zawieruszył, że stroskana rodzina odszukać go nie może.”

„Jednocześnie uprasza się się wszystkich szanownych właścicieli papierni, bez względu na to, czy zostaną lub nie zostaną znaleźni przez ruchomego delegata komitetu wydawnictwa „Na pomoc”, ażeby sami raczyli zawiadomić niżej podpisanego, o ile który z nich zechciałby ofiarować pewną ilość papieru wartości 6 rs. ryżę, jeżeli uznają to za stosowne i pożyteczne.”

Rozumie się, że w razie przeciwnym koszt papieru będzie pokryty z dochodów jakie przyniesie wydawnictwo; miejscowi bowiem artyści i literaci od niepamiętnych czasów również dotknięci są powodzią, której skutki po dziś dzień ciążyą nad nimi.

Co podaje się do łaskawej wiadomości.

Bolesław Prus.

W tym kraju podniósłby się okrzyk zgrozy, że pominię-
śmy jedyną sposobność, aby znów czynnie wnieść
się w sprawy egipskie. Postawiliśmy warunki; jedy-
ną ofiarą było zrzeczenie się angielsko-francuskiego
condominium. Wszakże Egipt nie jest gruntem fran-
cuskim lub angielskim, lecz europejskim. Poświęci-
liśmy chimere, aby z nowymi, silniejszymi prawami
wstąpić do Egiptu. Na żądanie Charmes'a i Ribota
p. Ferry zobowiązuje się rezultat konferencji przed-
stawić do zatwierdzenia i nie przyjmować bez ud-
ziału jej żadnych zobowiązań stanowiących. Izba
uchwała zgodnie z życzeniem rządu prosty porządek
dzienny wszystkimi (466) głosami.

Londyn 28-go czerwca.

W jesieni wyruszy wyprawa przeciw szczepowi
afgańskiemu Kakar-Pathaus. Kolej państwowa w
Kandaharze nosić będzie urzędową nazwę: Sibi-Pi-
szin.

Belgrad 28-go czerwca.

Były metropolita serbski, Michał, mianowany zo-
stał przez księcia Nikitę metropolitą czarnogórskim.
Przyjęcie tej godności zawisłem jest od oświadczenia
się rządu petersburskiego (Metropolita Michał jest
wychowawcą seminarjum kijowskiego i głównym
filarem wpływu rosyjskiego na półwyspie bałkań-
skim; przyp. red.).

Konstantynopol 27-go czerwca.

Rząd rosyjski niechętny jest wyborowi msgrów.
Melchizedeka lub Khirimiana na katolika ormiań-
skiego (po rezygnacji msgr. Narsesa; przyp. red.).
Nowe wybory będą konieczne.

Powódź w Galicji.

Kraków 28-go czerwca.

Komitet ratunkowy postanowił nie udzielać na-
dal pomocy w pieniądzu, chyba w wypadkach
wyjątkowych, natomiast dawać powodzianom zbo-
że do zasilania pól zalanych. Uchwalono też roz-
począć roboty około wałów Wisły, celem zatru-
dnienia powodzian.

Lwów 28-go czerwca.

Marszałek krajowy Zybkiewicz wyjechał do
Stryja.

Lwów 28-go czerwca.

Galicyjska kasa oszczędności uchwaliła wyasy-
gnować dla powodzian kwotę 10,000 złr

Cholera.

Kwestję, czy cholera w Tulonie jest lokalna, spora-
dycznie się objawiająca, czy też azjatycka, to jest z ze-
wnątrz zawleczoną, rozstrzygnęły w sposób fatalny te-
legamy, donoszące o jej pojawieniu się w Marsylii.

Gdyby wybuch epidemii spowodowany był wyłącznie
wadliwym stanem sanitarnym miasta, w którym się u-
kazała, to zaraza pozostałaby klęską lokalną i mniej
przez to samo dotkliwą.

Europa znajduje się zatem wobec groźnej klęski i we
wszystkich krajach sąsiadujących z Francją, a nawet
odleglejszych, zajęto się gorliwie wprowadzeniem w ży-
cie środków koniecznych dla zapobieżenia niebezpie-
czeństwu tem groźniejszemu, iż choroba pojawiła się w
mieście położonem ożywioną komunikacją z wnętrzem
kraju i Paryżem.

Urządzenia sanitarne Francji są wprawdzie wzorowe
i w znacznej mierze polegać można na tem, iż wszystko
co tylko jest w mocy ludzkiej niezynionem tam będzie,
aby zlokalizować klęskę.

Pomimo jednak tak wzorowych urządzeń, pomimo, że
mer Marsylii już w d. 23-im b. m. uspakajał mieszkań-
ców tego miasta odezwą zapewniającą, iż wszystkie śro-
dki potrzebne zostały przedsięwzięte i że stan sanitarny
jest najlepszy, cholera pojawiła się w tem mieście, co
dowodzi, że najznakomiciej obmyślane środki zapobie-
gawcze nie są bezwarunkową tamą przeciw przenosze-
niu się zarazy.

Tamę tę tem trudniej jest położyć, że bardzo prawdo-
podobnem jest, a nawet potwierdzonem przez niektóre
teorie naukowe, iż do rozwijania się zarazków cholery
w organizmach ludzkich najbardziej organizmy te uspo-
sabia przestrach, a gdziekolwiek się pojawi epidemia,
tam zaraz jednocześnie powstaje popłoch i ogarnia
wszystkie wrażliwsze umysły, wszystkie bardziej nerwo-
we konstytucje.

W Tulonie na pierwszą wieść o pojawieniu się choro-
by 10,000 mieszkańców opuściło miasto, a teraz z kolei
podobna panika panować musi w Marsylii.

To też mądrze czynią władze sanitarne państwowe i
lokalne w krajach sąsiadujących z Francją lub dalszych
że nie zwlekając i nie lekceważąc niebezpieczeństwa
czynią potrzebne zarządzenia profilaktyczne.

W Berlinie państwowy urząd zdrowia już od ponie-
działku odbywa posiedzenia, w celu obmyślenia potrze-
bnych zarządzeń i jak słyhać słynny odkrywca bakcy-
liów cholerycznych, dr Koch, ma udać się osobiście do
Tulonu, ażeby zbadać charakter epidemii tamtejszej.

Czy wyjazd dra Kocha nastąpić ma z własnej inicja-
tywy czy na mocy uchwały państwowego urzędu zdro-
wia czy wskutek zaproszenia rządu francuskiego, do-
tychczas nie jest wiadomem.

W każdym razie podróż dra Kocha będzie miała wiel-
kie znaczenie dla nauki, chociażby rezultatem jej miało
być tylko potwierdzenie tego, co już zdaje się niewąt-
pliwem, a mianowicie, że naszą część świata nawiedza
straszliwy gość azjatycki, którego pochodowi zabójcze-
mu stawiać należy wszelkie możliwe tany.

Niewątpliwie też nauka wyciągnie teraz korzyść prak-
tyczną z odkrycia dra Kocha, którego następstwem mo-
że będzie wynalezienie szczepienia cholery lub nieomył-
nej metody jej leczenia.

Ostatnie telegramy.

Wiedeń 28-go czerwca.

Wiener Medicinische Wochenschrift powiada:
„Europa zagrożona jest przez zarazę w sposób po-
ważny. Utworzenie międzynarodowej komisji sa-
nitarnej jest koniecznem. Ukrywanie niebezpie-
czeństwa grożącego byłoby zbrodniczą nierozwa-
gą. Środki ostrożności powinny być niezwłocznie
we wszystkich miastach europejskich przedsię-
wzięte.”

Berlin 28-go czerwca.

Sesja parlamentu niemieckiego została zamknię-
ta. Minnigerode interpelował rząd, co uczynić za-
mierza wobec grożącego niebezpieczeństwa cholery?
Przedstawiciel rządu odpowiedział: „Niemiecka ra-
da sanitarna odbyła dzisiaj posiedzenie. Utworze-
nie kordonu nie jest zamierzonem.”

Berlin 28-go czerwca.

Minister Betticher, odpowiadając w parlamencie
na interpelację o cholery, oznajmił pomiędzy innemi:
„Prawdziwych wiadomości o naturze epidemii dotąd
jeszcze nieotrzymano, zdaje się wszakże, iż ma ona
charakter sporadyczny i nie grozi większem niebez-
pieczeństwem. Rząd ma nadzieję, iż potrafi zapo-
biedz zawleczeniu cholery, gdy poleci ściśle rewizję
pasażerów i bagaży, nie uciekając się wszakże do
ustanawiania kordonu sanitarnego.” Na uwagę Vir-
chowa, iż cholera azjatycka jest w Tulonie a rząd
francuski nie przedsięwziął żadnych środków ochron-
nych, Betticher oświadczył, iż Francja zajęła się już
zarządzeniem środków higienicznych. Po tych wy-
jaśnieniach posiedzenie parlamentu zamknięto.

Berlin 28-go czerwca.

Prof. Virchow przestrzega przed optymizmem.
Jest on on zdania, iż w Tulonie panuje cholera
azjatycka (tego zdania jest większość lekarzy tu-
lońskich; specjaliści paryscy, wysłani przez rząd fran-
cuski na miejsce, dra Brouardel i dra Fauvel, u-
trzymują wszelako, wytrwale, iż jest ona sporady-
czną; przyp. red.).

Paryż 28-go czerwca.

Bezpośrednią przyczyną epidemii jest chciwe po-
żeranie przez lud niedojrzałych brzoskwiń, które w
okolicach Tulonu skutkiem orkanu z drzew opadły
i sprzedawane były za becen. Wczoraj było 36
wypadków zaslania, niektóre nawet w kołach
ludności zamożniejszej.

Paryż 28-go czerwca.

Dziś zrana wydarzyły się w Marsylii trzy śmier-
telne wypadki cholery albo choleryny (*diarrhoe cho-
leriforme*). W Tulonie od wczorajszego wieczoru
zanotowano cztery wypadki śmiertelne cholery.

Paryż 28-go czerwca.

Dzisiejsze wiadomości z Marsylii wywołały w
całej Francji popłoch. Interesa ustają. Święto re-
publikanskie dnia 14-go lipca będzie zapewne od-
wołanem.

Marsylja 28-go czerwca.

W dniu dzisiejszym skonstatowano tu jedena-
ście wypadków cholery z tych trzynaście śmiertelne

Delegowany rządu, dr Brouardel, zachorował w
Tulonie.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 28-go czerwca godz. 6 min. 10.

Wieści o ukazaniu się wypadków cholery w Mar-
sylji sprawiły, iż usposobienie i tak już słabsze nie-
co stało się zupełnie nieprzyjaznem dla wszelkiego
rodzaju interesów. Obok tego doniesienie o upa-
dłościach w New Yorku równie bez wpływu nie
zostały i owszem dopomogły do jeszcze większego
zwycięstwa zniżkowców. Spekulacja zupełnie co-
fięła się od wszelkiej działalności, wszystkie war-
tości poniosły straty kursowe. Przedewszystkiem
w zastoju spekulacyjne. Akcje kredytowe straciły
znowu 6 marek, za niemi poszły udziały dyskonto-
wo-komandytowe. Wartości bankowe i kolejowe
bardzo słabo. Również słabo renty obce, z których
największej zniżki doznały włoskie. Wartości ro-
syjskie niżej, ruble również. Żyto w obu termi-
nach o 1½ marki wyżej.

Berlin 28-go czerwca, godzina 5 wieczór.

(notowanie urzędowe giełdy).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natychm.	205.25
Weksle na Warszawę	203.60
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	203.
Weksle na Petersburg długoterminowe	200.90
Bilety banku ros. na dostawę	204.
Wschodnia pożyczka II-jej emisji	57.90
Akcie kredytowe	502.—
Listy zastawne serja I-sza	61.
Weksle na Londyn krót.	20.40
„ „ długoterminowe	20.32
Żyto z dostawą na jesień	153.25
Żyto na wiosnę	151.50

Sytuacja, jak widzimy, pogorsza się z dniem każdym.
Wczoraj spodziewano się na giełdzie warszawskiej ra-
czej poprawy kursu rubli a przynajmniej utrzymania
się na onegdajszym poziomie i kursa walut obcych ob-
niżyły się nawet dosyć znacznie w porównaniu z dniem
poprzednim. Szły one w kierunku zniżkowym nawet w
ciągu trwania czynności giełdowych i stanęły w rezulta-
cie niżej niż kurs początkowy onegdajszy. Niewątpli-
wie, że i brak gotówki i znacznie w stosunku do popytu
większe zaofiarowanie przyczyniło się do tej obniżki,
potrzebującej bowiem sprzedać zmuszeni byli oddawać
po cenach nawet niższych niżby z obliczeń w porówna-
niu z notowaniami berlińskimi wypadało. Różnica w
kursie najważniejszym, a mianowicie na dostawę ko-
miesięczną, wynosi 50 fenigów na niekorzyść dnia
wczorajszego. Inne kursa również się obniżyły. Jeże-
li do jutra wiadomości o cholery i jej rozwoju nie będą
lepsze spodziewać się można szacowań porannych gor-
szych i silnej zwyżki kursów walut obcych na giełdzie
naszej. Kursy dnia poprzedniego były: 205.25, 204.50,
508, 151.75, 150.

J. Wł.

Gdańsk 27-go czerwca 1884-go roku.

Pszemica	cena najwyższa	8.95
„	regulacyjna bieżąca	7.71
„	na dostawę wiosenną	7.71
Żyto	cena najwyższa za polskie	6.43
„	regulacyjna	6.38
„	na dostawę wiosenną	6.32
Jęczmień	browarny	4.90
„	na paszę	—
Groch	do jedzenia	—
„	na paszę	—

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegra-
ficzną w dniu 27-ym czerwca r. 1884-go, a niedoreczo-
nych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Judel Silberfarb, Dzielna 11,—Cohn, hotel Poznań-
ski,—Appolonski, Paryski hotel,—Skarzyński, Widok
7,—Samuel Wolfowicz, Karmelicka,—Josef Weinert,—
M. Stien, Nalewki,—Zielińska, ul. Hoża,—Maurycy
Klopfert,—Puchciewicz, Nowy-Swiat 24.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wy-
mienionych depesz, winny przedstawić stacji telegrafi-
cznej dowód legitymacyjny.

— W ofercie zamieszczonej w nrze 176a Kurje-
ra (zamiast: J. Kuter i tegoż pomocnicy) czytać
należy: „J. Winter, felczer z ulicy Niecałej, rs. 1,
pracownicy tegoż Cydzik Adam, kop. 50, Franci-
szek Bujakiewicz kop. 50, Jan Czechowski kop. 50,
dzieci Maria i Karłus kop. 50”.

Cyrk Ciniselli.

Dziś w niedzielę dnia 29 czerwca 1884 r.
Wielkie świetne przedstawienie
Pantomina: Karnawał na lodzie.
Występ wszystkich artystów.
Szczegóły w afiszach. Początek o godzinie 8 i pół.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę dnia 17 (29) czerwca 1884 r. **wielki podwójny koncert** orkiestry warszawskiej w połączeniu z orkiestrą pułku Cesarza Austriackiego pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

Orkiestra warszawska:

1. Armenische Wachtparade, G. Michelisa.
2. Uwertura z op. „Sroka złodziej”, G. Rossiniego.
3. Albumlat (na kwartet smyczkowy), A. Lange (pierwszy raz).

4. Carloita-walc, C. Millöckera (pierwszy raz).
5. Tren eigen, utwór liryczny, Eilenberga, (pierwszy raz).

6. Uwertura z op. „Kumoszki Windsorskie” O. Nicolai'a.
7. Pieśń żołnierza, Moniuszki (instr. Noskowski).

8. Trot de Cavalerie, A. Rubinsteina (pierw. raz).
9. Intermezzo z baletu „Naila”, L. Delibesa.

10. Mazur z op. „Halka”, Moniuszki.

Orkiestra wojskowa:

1. Matador-marsz. z op. „Chusteczka królowej”, Jana Straussa (pierwszy raz).

2. Uwertura z op. „Marta”, F. Flotowa.
3. Pensée Hongrois, A. Czybulki (pierwszy raz).

4. Laura-walc, z op. Bettelstudent, C. Millöckera.
5. Marsz i chór z op. Tannhäuser, R. Wagnera.

6. Heimatsklänge-potpourri, A. Schuberta (pierw. raz), solo na obój, klarnet, piston i puzon.

7. „Pocztą”, A. Schäfera (solo na piston z akomp. 4-ch waltorni, wykona pan Karew).

8. Nasza chwala, mazur Lewandowskiego.
9. Za ojczyznę! marsz C. Millöckera (pierw. raz).

Wejście kop. 30. Początek o godz. 5 i pół po poł.

Echo muzyczne i teatralne.

Tygodnik artystyczny

z obszerną i bogatą częścią **muzyczną**.

W części literackiej i muzycznej *Echa* przyjmują udział **najwybitniejsze siły tak polskie jak i zagraniczne**; wiele z nich w *Echu* tylko drukuje prace swe lub kompozycje. *Echo* podaje: dramata, komedje, powieści, utwory poetyckie, krytyki, rozprawy, studia, sprawozdania, życiorysy, portrety i wizerunki. Z powieści ma w *tece* prace: Bolesława Prusa, Jana Zachariasiewicza i T. T. Jeża. W dodatku muzycznym: utwory koncertowe, salonowe na fortepian i skrzypce, śpiewy solowe i chóralskie, utwory lżejsze, tańce, wyjątki z oper i operet, a to z najnowszej literatury muzycznej lub utwory w danej chwili interesujące nasz ogół z powodu produkowania się na scenie lub koncertach.

Komplet *Echa* obejmuje 80 arkuszy tekstu, 100 ilustracji i przeszło 60 arkuszy nut.

Cena prenumeraty kwartalnie rubli 2, z odroczaniem do domów; z przesyłką, zaś pocztową rubli 2 kop. 50.

Abonenci opłacający *Echo* do końca roku za dopłatą kopiejek 50, otrzymują album złożone z 6 wielkich (poczwornego gabinetowego formatu) portretów: Modrzejewskiej, Patti, Zolkowskiego, Sienkiewicza, Paillerona i Boity, wykonanych w zakładzie artystycznym Römmlera i Jonasa w Dreźnie.

Adres redakcji: Warszawa, Senatorska 18. (676)

Rady zarządzające Towarzystwa dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 1-ym lipca r. wprowadzoną zostaje w wykonanie taryfa specjalna dla przewozu soli ze stacyj Dekonskaja, Bahmut i Sławiańsk do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. (763)

— Urząd starszych zgromadzenia rzeźników ma zaszczyt zaprosić takowych na sesję kwartalną, która się odbędzie w magistracie dnia 2 lipca, to jest we środę, o godzinie 6-iej po południu.

F. Sławiński,
Starszy.

(2105)

Ogród zoologiczny

(ulica Bagatela nr 1), otwarty codziennie od godziny 10 rano do zachodu słońca. Cena wejścia 20 kop., dla dzieci i uczniów zakładów naukowych 15 kop.

Istniejąca od roku 1874

LECZNICA II-ga

w domu przechodnim, zwanym Roeslera, Krakowskie-Przedmieście nr 85 i Senatorska nr 9.

Od 9—10. W poniedziałki, środy i soboty. **Dr Funk**, choroby weneryczne i skórne.

Od 10—11. W niedziele i czwartki. **Dr Nencki**, choroby organów moczowo-płciowych.

Od 10—11. We wtorki i piątki. **Dr Modrzejewski**, choroby uszne.

Od 11—12. Codziennie **Dr Dylewski**, choroby oczu.

Od 11—12. Codziennie **Dr Gajkiewicz**, choroby nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.

Od 11½—12½. W środy i soboty. **Dr Taczanowski**, choroby uszu.

Od 12—1. Codziennie. **Dr Grosstern**, chor. wewnętrzne, wieku dziecięcego, szczepienie ospy ochronnej.

Od 12—1. Codziennie. **Dr Klink**, chor. weneryczne i skórne.

Od 1—2. Codz. **Dr L. A. Anders**, chor. wewnętrzne.

Od 2—3. Codziennie prócz niedziel. **Dr Karwowski**, choroby krtani i nosa.

Od 2—3. Codziennie prócz niedziel i świąt. **Dr Kondratowicz**, choroby kobiet.

Od 3—4. Codziennie. **Dr Nussbaum**, choroby nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.

Od 3—4. Codz. **Dr Jawdyński**, chor. chirurg., oraz zębów.

Od 4—5. Codz. **Dr Eisenberg**, chor. weneryczne i skórne.

Oplata za poradę kop. 25. —296—

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. **Dr Tyrchowski**, ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, codziennie.

Od g. 11—12½. **Dr Mleczko**, choroby weneryczne i skórne, Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński**, choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz**, ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od 1—2. **Dr Teresa Giszewicz**, choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospy humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Oplata za poradę 25 kop. —1889—

2112) **Dr Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— **Porada** lekarska dla niezamożnych z chorobami wenerycznymi, jak w lecznicach po kop. 25 od 5—6. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. (703)

(2029) **Dentysta ROTHHEIM**, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 9—7 w.

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, oraz reperuje. (1985)

W SzczaŹnicy

Zarząd domu **Dra J. KOŁACZKOWSKIEGO**

utrzymywać będzie **kryty powóz** (landau) podczas tegorocznego sezonu. Przybývający goście do stacyi w **Starym Sączu**, mogą wygodnie tym powozem podjechać do SzczaŹnicy i z powrotem. Zamówienia listowne lub ustne na stacyi. (496)

Zarząd żeglugi parowej,

celem przysporzenia środków przeznaczonych na wsparcie powodzi, wyszle **w niedzielę, dnia 29-go b. m.** dwa statki parowe, które dozwolą każdemu z publiczności obejrzeć osobiście miejscowości dotknięte powodzią.

Oplata za wycieczkę wyniesie od osoby: na Saską Kępę kop. 25, do Wilanowa i okolic kop. 50.

Parochody wyruszać mają co parę godzin. (756)

— W ogłoszeniu zamieszczonem w nrze 176 *Kurjera* „Skład materiałów aptecznych i farb” Reczyńskiego i Dyamentowskiego zaszła pomyłka w nazwisku zamiast Reczyńskiego należy czytać „Reczyńskiego i Dyamentowskiego”, co się niniejszem prostuje. (759)

2093) Z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedania różne **meble, sprzęty i porządki gospodarcze**, wiadomość w dystrybucji, Niecała 12.

DIWANY najróżnorodniejsze „najlepiej kupić” w specjalnym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (w podwórzu). (470)

Tadeusz Kościuszko,

portret oleodrukowy odbity w lit. J. Plewińskiego i S-ki do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach **po cenie rs. dwa**. Skład główny w **magazynie obrazów Sommera**, Miodowa nr 2. (668)

— **Surduciki i Marynarki męskie letnie Alpakowe z podszewkami, otrzymał świeżo z Paryża w wielkim wyborze i poleca takowe po cenach prawdziwie przystępnych** Magazyn towarów galanterijnych **Włodzimierza Kaniewskiego**, róg ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej Nr 22, naprzeciw W-ch Braci Bardet. 623

HERBATE

bezpośrednio sprowadzoną własnej firmy, poleca

Dom Rolniczy

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera.

Skład główny **Hotel Europejski.**

Filja plac **Resursy Kupieckiej**. (672)

— **Młoda panienka** poszukuje **na wyjazd do Iwonicza** towarzystwa osoby starszej dla podróży na wspólny koszt. Oferty dla bliższego porozumienia uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod literami Z. Z. (755)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— „**Bal maskowy**”. Riccardo czeka. A Amelja?

— **Panom: B-i i T-i**. Parafrazę Rossiniego byłabym skończyła, gdyby nie pośpieszne brawo ze strony słuchaczy i dane w tej chwili hasło do wyjścia. — *H....a*. (764)

758) List na ofertę pozostawioną w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. W. R. otrzymałem, odpowiedź dać nie mogę nie mając adresu. — *M. Marro*.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Odechodzą godziny i minuty	Przychodzą
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 55 po poł.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką		
Kurierski 2 klasy	9 15 wiecz.	6 15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 50 wiecz.	10 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurierski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4 40 po poł.	8 25 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5 30 po poł.	9 18 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Kurierski 2 klasy	10 13 rano	7 43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6 48 wiecz.	3 33 rano
Pocztowy 3 klasy	11 38 wiecz.	9 8 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy	3 40 po poł.	2 — po poł.
Osobowy	8 — wiecz.	8 12 rano
Osobowy do Lublina	7 45 rano	10 54 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 50 wiecz.	10 43 rano
Osobowy	9 20 rano	8 17 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4 — po poł.	9 18 rano

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana. — Z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. U W. A. G. A. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir”** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrią (Puławami) a Sandomierzem. Odplywa z Nowej-Aleksandrii w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-iej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-iej z rana.

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

W tych dniach wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych książka p. t.:

BĄDŹ WOLA TWOJA.

Modlitwy i rozmyślania na wszystkie dni tygodnia i miesiąca, na wszystkie uroczystości kościelne i na wszelkie okoliczności życia, z różnych źródeł zebrana i własnymi uzupełniła

Józefa Kamocka.

Wydanie Czwarte, przejrane, na pięknym papierze, ozdobione ryciną i tytułem chromolitografowanym.

Wydanie dla kobiet i dla mężczyzn oddzielne.

Jakkolwiek czwarte już wydanie, w niedługim przeciągu czasu dokonane, wymownie świadczy o wewnętrznej wartości tej książki, nie możemy przecież pominąć potwierdzenia, jakim Jego Ekscelencja Książ Biskup Lubelski zaszczylił pracę Autorki i zalecenia wiernym pobożnym do użytku w słowach następujących.

„Książkę do nabożeństwa pod tytułem „Bądź wola Twoja“, dobrze mi znaną, obecnie w czwartym wydaniu drukowaną, jako zgodną z duchem Kościoła ś-go rzymsko-katolickiego, odpowiednią potrzebom duchowym wiernych, zastosowaną do usposobienia duszy każdego, obfita w modlitwy pełne namaszczenia, osobliwie przygotowane do godnego przyjęcia Sakramentów śś. i w różnych przygodach życia, — uznaję za nader pożyteczny podręcznik do modlitwy, tak w kościele jak i w domu, i zalecam wszystkim obojgi poci wiernym mojej Diecezji.

„Udzielając przytem błogosławieństwo Pastorskie tej, która ją ułożyła, i tym, którzy ją rozpowszechniają i tym, którzy się z niej mollić będą, i pragnąc, ażeby ci, modląc się do Boga, rośli w mądrość i łaskę u Boga, dodaję słowa: „Bądź wola Twoja“.

„Kto się dobrze modli, ten pewnie zbawiony będzie.“
Kazimierz Wnorowski, Biskup Diecezji Lubelskiej.
Lublin d. 28 Listopada 1883 r. 1498
(L. S.) Ks. A. Wadowski, Regens kancelarii.

Cena. Broszurowana rs. 1.20, w oprawie w płótno angielskie rs. 2, w skórę rs. 2.40, w szaryn wyborowy rs. 2.80, z klamką rs. 3.30, w jucht z jedną i z dwoma klamkami z gładkimi i cyzelowanymi brzegami w cenach od rs. 4.75 do rs. 8.50, w drzewo z inkrustacją rs. 12, w aksamit od rs. 6 do 8.50, w plusz z pięknymi klamkami rs. 9 i rs. 10, w szyldkret z inkrustacją srebrną rs. 18 i w innych najrozmaitszych pięknych oprawach.

Pierwsze wydanie z 4,000 egz. w ciągu roku rozprzedane.

Nakładem MAURycego ORGELBRANDA, naprzeciw posągu Kopernika. — Filja, przy ulicy Senatorskiej 22, wyszło: **drugie znacznie poprawione i pomnożone wydanie książki p. t.**

KUCHNIA WZOROWA. Przepisy praktyczne

przyrządzania wszelkich potraw, wykwinnych i skromnych, między niemi wiele nowych; różnych mięs, wędlin, chleba, ciast zwykłych i wielkanocnych, lukrów, soków, konfitur, konserw, lodów, galaret, kremów, sorbetu i ponczu,

poprzedzone

układem obiadów na wszystkie dni roku, śniadań i wieczerzy, ubraniem stołów, doborem napojów pokarmom odpowiednich i wielu praktycznymi wskazówkami,

ułożyła Doświadczona Gospodyni,

1. W oprawie kartonowanej, grzbiet z płótna angielskiego rs. 1 kop. 25.
Za przesyłkę pocztą dopłaca się kop. 20.

Życie i zdrowie nasze w znacznej części od pokarmów, a często, w zupełności od nich zawisło. Prawd tych dowodzić nie ma potrzeby. Ale czym i jak się karmić, nie każdemu da się wiedzieć. U nas do wychowania domowego rzadko wchodzi nauka kucharstwa, a służy namże jakie są, wszystkim wiadomo. W pomoc tym niedostatkowi przychodzi książka kucharska, mniej lub więcej praktyczna. Wydana obecnie **Kuchnia wzorowa** odznacza się nie tylko wskazówką dyspozycji (jednej z najtrudniejszych łamigłówek gospodyń) obiadów, śniadań i kolacji, lecz sposobami wypróbowanymi przyrządzania **wszystkiego co w obręb kuchni wchodzi**. Do wielkich zalet **Kuchni wzorowej** należy **zwięzłość i jasność** wykładu, oraz gdzie potrzeba wymaga **proporcja** do ilości osób. W **Kuchni wzorowej** przyjęto za zasadę jedną i tę samą potrawę podawać w **sposobach najwięcej do smaku naszego zastosowanych**, nie zamacając wyboru i niepożytecznego błędzenia, często kosztownego. **Oszczędność** bez uszczerbku dobroci i smaku miano wszędzie na uwadze. Nadto książka niniejsza mieści w sobie (jak tytuł wymienia), **wszelkie sposoby pieczenia ciast domowych** i przyrządzania konfitur, przez co usuwa potrzebę oddzielnych książek przedmiotom tym poświęconych. **Słowem Kuchnia Wzorowa** godna jest znajdować się w każdym domu, nawet w rękach najwięcej doświadczonych gospodyń, znajdują tam dla siebie wiele nowych, dobrych i pożytecznych wskazówek.

Ogłoszenie prenumeraty na wydawnictwo

Mapy poglądowej Królestwa Polskiego,

ułożonej przez J. WOYCICKĄ.

Celem wydania powyższej mapy na rzecz autorki, Redakcja Inżynierji i Budownictwa, ogłasza przedpłatę w ilości 10 rs. (przy opłacie z góry 5 rs.) na czas kilku tygodni. Po zamknięciu prenumeraty mapa kosztować będzie 15 rs.

Mapa wystawiona jest w kasie zakładu wód mineralnych Dra A. M. Weinberga w ogrodzie Saskim. — Prenumeratę przyjmuje Biuro Redakcji, Warecka 2 i Zakład Dra Weinberga, Graniczna 14.

1646r

Dziewiętnasty rok wydawnictwa

BLUSZCZ

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem najtańsze

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet,

zawierające:

Artykuły o pracy kobiecej, wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, korespondencje z kraju i zagranicy. Przeglądy ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny: Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej.

Życiorysy znakomitych ludzi.

Wychodzić będzie w przyszłym kwartale

pod dotychczasową Redakcją i pod kierunkiem literackim

P. MARJI ILNICKIEJ,

Przy tem piśmie wychodzący Dodatek zawiera:

Mody Paryzkie
wzory robót oraz kroje

z najlepszego pisma paryzkiego,

MODE ILLUSTRÉE,

które jednocześnie

i li tylko w Bluszczu

ze wszystkich pism polskich są podawane.

Artykuły o gospodarstwie
miejskiem i wiejskiem
oraz

Sekrety i przepisy gospodarskie
wypróbowane i dokładnie opisane, przez doświadczonej autorkę książki p. t.

365 Obiadów.

W „Bluszczu” wychodzą obecnie powieści:

K T Ó Ś.

Powieść współczesna

J. I. Kraszewskiego.

Z Krwawych dni,

powieść przez M. BRADDON.

Przekład z angielskiego.

„Sad Boży“

Powieść słynnej Autorki

E. WERNER.

Przekład z niemieckiego.

Cena dotychczasowa utrzymana zostaje, pomimo że pismo skutkiem ciągłego rozszerzania ram, do potrójnych urosło rozmiarów.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W WARSZAWIE:

Miesięcznie 60 kopiejek.

Kwartalnie rs. 1 kop. 80.

POCZTĄ:

Kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Półrocznie rs. 5

Rocznie rs. 10

1658r

Adres: **Michał Glücksberg**, Wydawca; Królewska 5.

W Księgarni W. M. ISTOMINA w Warszawie

są do nabycia nowe książki zastosowane dla Królestwa Polskiego w języku rosyjskim:

USTAWA STEMPOWA

Najwyżej zatwierdzona d. 17 Kwietnia 1874 roku, wydanie ostatnie 1884 r. — Cena rs. 3, w oprawie rs. 3 kop. 50.

Postanowienia Poboru Opłaty

od majątków przechodzących tytułem darmym Najwyżej zatwierdzone d. 15 Czerwca 1882 roku, wydanie ostatnie 1884 roku. Cena kop. 75; w oprawie rs. 1 kop. 25.

USTAWY SĄDOWE

Cesarza ALEXANDRA II-go.

z objaśnieniami podług Wyroków Kasacyjnych. Wydanie nowe kompletne J. P. Anisimowa w St.-Petersburgu 1884 r. Cena rs. 3 kop. 50, w oprawie rs. 4 kop. 50, (w krótkim czasie wyjdą z druku:)

GMINA i WÓJT

Podręcznik dla Urzędów Administracji powiatowej, Wójtów, Pełnomocników, Pisarzy i innych osób Zarządu Gminnego w Królestwie Polskiem, ułożył M. Majewski. Warszawa 1884 r. Cena rs. 2 z oprawą

Przy żądaniu książek niemniej jak na rs. 5, wysyłka pocztą odbywa się franco, w przeciwnym razie należy dołączać do każdego obstalunku kop. 25.

1579r

Z dniem 1 Lipca r. b., wychodzić zacznie **miesięcznik p. t.**
PRZYJACIEL ZWIERZĄT
 domowych i pożytecznych.

Czasopismo to wedle zatwierdzonego przez Władzę bardzo obszernego programu zawierać będzie wszystko, co w sprawie hodowli zwierząt, może podać praktyczne wskazówki i przynieść rzeczywistą korzyść.

Przyrządzone współpracownikowi twoi ludzi znanych w świecie naukowym i literackim, daje gwarancję, że opracowanie kwestyj opierać się będzie na najnowszych zdobyczach wiedzy.

Cena prenumeraty wynosi w Warszawie:

rocznie rs. 2,

półrocznie rs. 1.

Na Prowincji, w Cesarstwie i zagranicą:

rocznie rs. 3.

półrocznie rs. 1 kop. 50.

„Przyjaciel Zwierząt” prenumerować można w Redakcji mieszczącej się przy ulicy Mirowskiej № 23, a także w Kantorze Redakcji „Kurjera Porannego,” Senatorska № 20, oraz w kancelarii „Towarzystwa opieki nad zwierzętami,” Krakowskie-Przedmieście № 11.

Tamże przyjmują się ogłoszenia.

Redaktor **Zenon Festenstad,**

1605

Lekarz Weterynarii.

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE
„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA”
Miodowa Nr 10,

posiada na sprzedaż z wolnej ręki: **wyroby galanteryjne, szkło, porcelanę, zyrandole, lampy, dywany, chodniki, ubrania damskie i męskie, meble w wielkim wyborze, fortepiany i inne instrumenty grające, obrazy, wszystko nowe lub b. mało używane, po cenach najniższych.** 893r



Praktyczna Nowość!

patentowane, dziecinne

Wózki do składania

otwarty mają następujące zalety: złożony

zajmują mało miejsca w mieszkaniu, ważą mało, posuwają się lekko, materace są zbyteczne. — Dla osób mieszkających na piętrach, zajmujących małe lokale, lub w podróży niezbędne. — Dostać można w fabryce

EDWARDA ZÜRN, ulica Leszczyńska Nr 2,
 i w sklepie p. **ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysa Nr 6.** 2259

FABRYKA

Maszyn Parowych, Kotlarnia i Odlewnia,
Orthwein, Markowski, Karasiński

W WARSZAWIE, ZŁOTA № 30/32,

poleca Maszyny parowe, Lokomobile, Pompy, Tartaki, Maszyny specjalne dla cukrowni i młynów. — Odlewy maszynowe i budowlane 1514R

KANTOR PRZEWOZOWY
KROPIWNIICKIEGO i S-ki,

Tłomackie Nr 6.

Uskutecznia po cenach bardzo przystępnych: przewóz narzędzi rolniczych i wszelkich towarów, oraz żywego inwentarza na specjalnych wozach.

Złatwia przeprowadzki na letnie mieszkania, z obowiązkiem powrotnego odstawienia.

Przyjmuje zamówienia na przeprowadzki na nadchodzący kwartał. 1600r

Kwit Lombardu Prywatnego

przy placu Wareckim, wydany za № 7479, na imię Korola zaginął. Znalazca zechce takowy złożyć w biurze ogłoszeń Senatorska 18, ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. 1659R

LOKOMOBILA o sile 12 i

MASZYNA PAROWA o sile 2 koni,
 do sprzedania zaraz. Wiadom. u pp. A. Rothsteina i Synowie, Marszałkowska 35. 1601R

DOMEK

z ogrodem pod Łazienkami, naprzeciw parku Mokotowskiego, na bardzo dogodnych warunkach, jest do sprzedania. — Tamże jest 32,000 łokci placu, zdanego pod budowę fabryki, tania do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 3. 1661

Z powodu zupełnego zwinienia interesu do 8-go Lipca r. b.

Łupelna Wyprzedaż

wstążek, koronek, aksamitek, kwiatów, czepków, żabotów etc. etc., po cenach niepraktykowanie niskich, w sklepie na placu Teatralnym № 7, obok sklepu papieru p. Szuster.

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca lokal, w którym jest obecnie

Bawarja,

znana z odbicia, składający się z ogrodu zupełnie urządzonego, 6 pokoi, sal o 8-miu oknach, passażu, dużej kuchni, lodowni i z wszelkimi dogodnościami; tamże jest od św. Michała lokal dla stolarza lub temu podobnego rzemiosła, składający się z warsztatu mającego długości 42 łokcie, ogromnego mieszkalnego pokoju, wozowni i komórek. — Róg Dzielnej i Smolej № 4. — Wiadomość Nowolipki № 27A, m. 6, od godz. 3—5. 2296

!ZGUBIONO!

Sola weksel na sumę rs. 900, wystawiony przez W. Antoniego Rogowskiego dnia 1 Stycznia 1881 roku p. Aleksandrowi Przeglasińskiemu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod № 45 ulica Freta, A. Przeglasińskiemu. Warszawa dnia 26 Czerwca 1884 r. 1663-R

A. Przeglasiński.

Do sprzedania
Osada Sopol

w powiecie Łowickim, gubernji Warszawskiej, mająca 37 1/2 morgu gruntu ornego wraz z łakami nad rzeką Młogą położoną, z młynem wodnym, murowanym, o 3-ch gałkach, wodą mającą około 60 koni siły, którą prowadzono fabrykę przedziałni, obecnie spalona i różnymi drewnianymi i masiv murowanymi zabudowaniami. O warunkach sprzedaży można się dowiedzieć na miejscu w kancelarji wójta gminy, lub też w Łodzi pod № 263, u właściciela i u Szwarzsteina w Warszawie. Ul. Orla № 3. 1664R

Kapiele morskie Ostenda
w Belgji.

Najpiękniejsza i najwięcej uczęszczana miejscowość kąpielowa na kontynencie, rezydencja letnia J. K. M. Króla i Królowej Belgów. Sezon kąpielowy od 1 Czerwca do 15 Października. Nowy Kursal. Codziennie koncert i wieczór tańczący w Kursalu. 5 Lipca wielkie międzynarodowe regaty żaglowe, 1 dzień match amatorów z portu Victoria do Ostendy. 7 Lipca II dzień regat, wyścigi przed Ostendą do Shooner, Yawls i Kutter. 8 Lipca III dzień regat, wyścigi do Yacht Kreuzer. 1636R

Z powodu wyjazdu zagranicę na czas dłuższy, w Magazynie Mód na Marszałkowskiej ulicy № 6a, odbywa się

WYPRZEDAŻ

wielkiego wyboru damskich Kapeluszy,

wykonanych podług ostatnich paryżskich modeli, po bardzo zniżonych cenach. 2246

Dwie Gabloty

oszlone, masiv dębowe, długości po 7 1/2 łok. każda, zaraz do sprzedania, z powodu przeprowadzki. — Wiadomość na miejscu w Magazynie Bielizny Edwarda Krug, Niecała № 3. 2265



W Fabryce
Fortepianów
i Pianin

J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasiński № 1,

Są do sprzedania nowe Fortepiany i Pianina, jak również używane. Fabryka przyjmuje używane instrumenty w zamian na nowe z dopłatą. — Wielki wybór instrumentów do najeja 2188



100

Kapeluszy żałobnych z welonami, od rs. 4 do najwykwintniejszych. 1371

30

Sukien żałobnych, od rs. 14 do 40, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres żałoby, poleca Magazyn

Fijałkowskich,
18 Senatorska 18,

wprost kościoła w podwórzu na parterze.

ARBUZY (Kawony)

na całe sztuki i części, 1653R

KARCZOCHY,

olbrzymie świeże, poleca handel

BRACI WRÓBEL.

Na czasie
z powodu kwartału

Wielki wóz resorowy, platforma, nadzwyczaj wygodny do przewożenia mebli, ciężarów, towarów itp., do sprzedania bardzo tanio. Dobra № 16, w Dystylarni. 2276

AMERYKAN

w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedania. Dobra № 16, w Dystylarni. 2277

INTERES

dobrze procentujący do odstąpienia każdego czasu. Adresy uprasza się składać w Kancelarji Kurjera Warsz., pod lit. F. K. 2257

FORTEPIAN

do sprzedania w średnim stanie. Wiadomość w kancelarji Reursury Kupieckiej. 2279

Filja kantoru komisowego
Józefa Łuczyńskiego

Piwna № 5, zawiadamia, że przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia znaczną ilość służących w dobre świadectwa zaostrzonych: Gospodynie, Panny służące, Bractwa, Kucharze, Lekaje, Ekonomowie, Ogrodnicy także są do umieszczenia. 1632R



Fabryka Powozów
M. Ziemińskiego,

Długa № 16, wprost Soboru Prawosławnego, przygotowała znaczny zapas różnego rodzaju powozów, jako to: **Karety, Landary, Faetony, Kocze z fordeklamii, Amerykany, Wolanty i Bryczki,** znajdują się także i używane. 2013

W dniu 11 Czerwca 1884 r. zgubiony został **Weksel** na rs. 265, wystawiony d. 12 Czerwca b. r., z firmą iem 4-ro-miesięcznym, przez S. Elechnowicza, na imię F. Elechnowicza i drugostronnie żyrowany in blanco przez F. Elechnowicza. Ostrzega się zatem, ażeby nikt wekslu tego nie nabywał, gdyż mam dowody, iż weksel ten dla Banku był wystawiony. 1649R

ELECHNOWICZ.

Ważne dla każdej fabrykacji!

Obszerny Lokal
z Motorem Parowym

i piecem lakierniczym w środku miasta do wynajęcia od kwartału. Wiadomość ul. Dobra № 16, w dystylarni. 2275

Na żądanie magazynu wysyła próby z cenami franco.

JULJAN PENKALA

Magazyn Obić Meblowych, Dywanów i Firanek.

Na żądanie magazynu wysyła próby z cenami franco.

w WARSZAWIE, ulica Senatorska Nr 4,
POSIADA W WIELKIM WYBORZE:
MATERJAŁY MEBLOWE, jak: Kretony, Jutty, Baurety, Boure-de soie, Brokatele i Adamaszki jedwabne, Utrechty gładkie i w desenie w różnych kolorach, **DYWANY** Angielskie i Francuskie, odpasowane i na łokcie, na całe pokoje, w deseniach i kolorach najnowszych, **FIRANKI** Angielskie i Francuskie, gipiurowe, tiulowe, Białe i Crème a nadto imitujące keronki hiszpańskie.
SERWETY, KOLDRY, PLAIDY.
Ceny umiarkowane.
Na żądanie magazynu wysyła próby z cenami franco.

1270R

THE NEUCHATEL-ASPHALTE COMPANY (limited)

W BERLINIE.

JOHN W. LOUTH, Dyrektor.



Właściciel Kopalń asfaltu w VAL de TRAVERS
Kanton Neuchatel w Szwajcarji.

Zamówienia na asfalt VAL de TRAVERS, gudron, asfalt do ścian itp., jako też na roboty asfaltowe, przyjmują niżej podpisani.
Zwracamy głównie uwagę na asfalt prasowany do ulic, którym to asfaltem pokryto w Berlinie, około 65,000 □ saż. (= 22 wiorstom), jako też na nasze roboty z asfaltu lanego Val de Travers.
Sześciokątna forma naszych płyt mastiksowych bywa podrabiana. Upraszamy przeto o baczna uwagę na markę ochronną.

BRACIA MACDONALD & Comp.
Reprezentanci na Królestwo Polskie w Warszawie, Elektoralna Nr 5.

Przełożona 4-klasowej Pensji Żeńskiej
w Nowo-Radomsku

Marja Wanda Frank,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek tak dawnych jak i nowych, rozpocznie się dnia 18 Czerwca r. b. i trwać będzie przez całe wakacje. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu lub listownie. Od dnia 1 Lipca r. b. zakład przeniesiony zostanie z domu Bugajskiego ulica Rynek, do domu Lüfiera ulica Krakowska. 2007

Znany powszechnie jako najlepszy, a probowany przez Władzę Lekarską, płyn pod nazwą

Saphiryna,

nieškodliwy a skuteczny środek farbowania włosów na wszystkie kolory, jest do nabycia w składach aptecznych i perfumerji, a głównie u podpisanego. Cena rs. 1 kop. 20.
FRENKEL, Długa 21. 2033

Dr Jan Danielski z Krakowa,

ordynuje przez sezon kąpielowy jako w r. zeszłym w **Zagietowie** (w Galicji). Zakład otwarty od 1 Czerwca do końca Września. Przystanek kolei Tarnowski-Leluchowski. Zródło wody mineralnej, najsilniejszej szczywy żelazistej, kąpiele mineralne, borowinowe i kąpiele w rzece. Popradzie równające się kąpielom morskim. Przeszło 300 wygodnie urządzonych mieszkań. Urząd pocztowy, telegraficzny, apteka, 2 restauracje. Miejscowość uroczą z powietrzem górskim, obfitem w ozon, tylko ku południowi otwarta, zresztą otoczona lasistymi górami. 1888

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy na czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtańsza i najtrwalsza włoska farba **Tancredo**. — Cena na kolor czarny rs 1 k. 50, na kasztanowaty rs. 2.

W Warszawie w Perfumerjach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, Leona, Nowo-Senatorska № 4, Dobrzańskiego, Nowy-Swiat № 41. — W Kijowie i Rydze, w jego własnych sklepach i filjach jego handlu; w Petersburgu przy Petersburskiem Chemicznem Laboratorjum; w Moskwie u Buissa; w Charkowie i Odessie u Lubena i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach Królestwa i Cesarstwa. 1459r



Wyprzedaż mebli

dobrych roboty własnego wyrobu, orzechowych i mahoniowych, Garnitury różne, Szeslongi, Szafy do sukien i bielizny, Kredensy, Stoły, Krzesła, Komody, Tulety, Biura, Łóżka w wielkim wyborze, Szafki nocne, Umywalnie, Konsolki do kart, oraz najtaniej meblują pokoje. 2104

Zakład stolarski, Leszno № 50.

Jest do sprzedania

KOLONJA

2 1/2 włóki zawierająca, w tej przestrzeni 20 morg łak nadbrzywnych, 100 fur siana wydających, z domem mieszkalnym z 5 pokojów, zlozonym, stodołą, z młockarnią i innemi zabudowaniami, pod samem miastem powiatowem, o 19 wiorst od kolei żelaznej. — Wiadomość przy ulicy Wilekiej pod № 9, miesz. 3. 2211

FOLWARK

do sprzedania, niedaleko kolei Nadwiślańskiej położony, 40 włók rozległości mający, a w tem lasu sosnowego i dębowego znacznej wartości włók 20, bez żadnych służebności. — Ze względu na sprzedaż częściową lasu i parcelację, interes bardzo korzystny. — Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Hr. Berga № 3, mieszkania 6. 2172



2 Faetony nowe

Kareta świeża, 3-osobowa i 6-osobowa z galerją, hotelowa, obie mało używane, do sprzedania, Nowolipki № 14, w Zakładzie Kucia Koni Stadnickiego. 2099

W nocy z 22 na 23 Czerwca r. b.,

skradzioną została

z przed kareczny w Łazach, fna szosie Krakowskiej **Klacz szpakowata** lat 5 mająca. Jako znak miała wypaloną pieczęć na prawem udzie 1 1/2 cala długą, na 1 cal szeroką. Za odebranie jej od złodziei przeznaczam rs. 25. O wiadomość proszę przez Grójec w Oczesłach. 2287

Zakład Restauracyjny

dobrze procentujący, jest do odstąpienia zaraz. — Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, u p. Czajkowskiego. 1662r

Poszukuje się

Majątek Ziemiński

1) na wypłaty, w szacunku 80,000 rs.
2) Polwark blisko Warszawy, parę włók z dobrą rezydencją. Ansłagi składać w Kancelarji Kurjera, pod lit. „X. F. M.” 2288

Do wydzierżawienia na lat 12-cie

Młyn Parowy

odległy od stacji kolei 8 wiorst, a od szosy o wiorstę. — Wiadomość w Kancelarji Jana Kleńskiego, Królewska № 4. 2289

Potrzeba:

5200 desek 8" + 1 1/4"
400 krokwi 6" + 4"

Oferty adresować. Bormann, Szwede & Temler, Warszawa. 2295

Do sprzedania 2293

APTEKA

z obrotem rocznym rs. 2200. — Wiadomość w aptece Wendy i Wiorogóskiego w Warszawie.

Tryk Negretti

do sprzedania, wygrany na tegorocznej wystawie, z owczarni p. Urunga z Ryk. Obejrzeć można u stróża, Wspólna № 9. 1665r

Letnie Mieszkanie

w skutek zmiany projektu odstępuje się zaraz; położenie i lokal blisko, nie do życzenia. Wiadomość u p. Popiela w sklepie jubilerskim, ulica Senatorska. 2249

z powodu zmiany lokalu odbywa się
w Składzie Wstążek

S. H. Dąbrowskiego,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście
№ 1, wprost Kopernika,

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
Kapeluszy ubranych

za czwartą część wartości oraz kapeluszy nie ubranych czarnych i białych, najnowszych fasonów, po kop. 90. Wy-sortowane zostały również **KORONKI, HAFTY, BROSZKI, WOALKI, CZEPECZKI, KREPLISY** po kop. 5 i 10, **WSTĄŻKI** różnokolorowe po kop. 5 i 10 za łokieć. 2244

W jednym z miast gubernjalnych z przy-czyną słabości zdrowia, jest do wydzierżawienia każdego czasu

RESTAURACJA

przy odpowiednim lokalu, oraz **ŁAZIENKI z prysznicami**, z komfortem nowo założo-ne, przy hotelu, cieszącym się opinią pierw-szego. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można Hotel Rzymski № 41, od godz. 7 i pół do 8 rano i od 3 do 4 po południu w dniach 27, 28, 29 i 30 b. m., później u pana Rządcy tegoż hotelu. — Tamże potrzebny jest **Kucharz uzdolniony, kawaler**. 1640R

W przechodzie przez ulicę Miodową i bramę Rezlera, a następnie Senatorską i plac Tea-tralny d. 27 Czerwca, zgubiona lub skradzio-ną została

PORTMONETKA

ze skóry krokodylej,

z zawartością około 20 rs. Łaskawego znalaz-cę uprasza się o odniesienie na Miodową № 114 do adwokata Suligowskiego za nagrodą. 2281

Dnia 21 b. m. w Sobotę, przy wysiadaniu z powozu przed domem № 51 na ulicy Mar-szałkowskiej, zgubiony został

Wachlarz

sztyldkretowy, koronką czarną pokryty. Kto-by takowy znalazł, proszony jest o oddanie na ulicę Foksal, dom pp. Górskich, mieszka-nia № 1, za nagrodą rs. 5. 2253



Ogier
wierzchowy,

arabski, z rodowodem, kompletnie ujeżdżony do sprzedania. — Marszałkowska № 44. 2264

W przejeździe z Banku Handlowego na ul. Bielarską, pozostawiono w dorożce

Czarny NOTES.

Upraszam o złożenie do Budowniczego Biura pod № 16, Nowogrodzka, za nagrodą. 2292

LÓD RUSKI

gruby, do sprzedania hurtem lub czepio-wo. Wiadomość hotel Hamburgi № 25, róg Natawk. — Podliszewski. 2286

WYPRZEDAŻ!!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie gotowe ubiory męskie, znajdujące się w obecnym magazynie, wyprzedają po cenach możliwie najniższych.

1250R **E. Samet,** Senatorska № 22.

ZARZĄD

Akcji Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego,

POD FIRMĄ

ŁUCKI, KUŹMIŃSKI i S-ka,

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 3.

Możesz też podać do wiadomości pp. Przemysłowców, Kupców i Fabrykantów, iż w miesiącu Sierpniu bieżącego 1884 r., otwartą będzie w Bojarskim Parku, pod Rygem

PIERWSZA WYSTAWA

Przemysłowo - Handlowa,

wszelkiego rodzaju wyrobów i produktów.

PP. Wystawcom będą udzielane nagrody stosownie do § 54 Ustawy Towarzystwa, a wyroby premjowane przyjęte będą przez Towarzystwo na stałą i ciągłą sprzedaż tak w galerjach południowo-zachodnich, jak i w głębi Cesarstwa. Sami zaś przemysłowcy, kupcy i fabrykanci, zaliczeni być mogą do członków rzeczywistych, lub wybrani na członków honorowych Towarzystwa.

PP. Przemysłowcy, Kupcy i Fabrykanci, chcący przyjąć udział w Wystawie, raczą się zgłaszać dla otrzymania bliższych informacji i złożenia odpowiednich deklaracji do Zarządu Towarzystwa, Miodowa № 3, od godziny 10 rano do 3 po południu, codziennie, z wyjątkiem Świąt i Niedzieli.

Dyktor Zarządzający

D. Łucki.

1591R

Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

"MARIE"

Wyrobiamy **Leniuszki, Gorsety** dla osób w odmiennym stanie, jak również **Gorsety** do prostego trzymania się dla **pen-sjonarek. Gorsety** różnokolorowe od rs. 2. 1666R

Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

ALFRED ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 6,

poleca znaczny wybór towarów po przystępnej cenie

Filtry patentowane do wody.
Lodownie pokojowe i **Maszynki** do lodów.
Prysznicze pokojowe różnych systemów.
Mebel ogrodowe i **Hamaki**.
Wózki dla chorych, wózki dla dzieci.
Wyżymaczki i **Magle** do bielizny.
Łózka i **Kołyski** żelazne wszelkich fasonów.
Umywalnie i przybory do tychże.
Wanny, Sitzwanny i **Inodory**.
Maszynki do siekania mięsa, gotowania kawy, obierania jabłek i kuchnie benzynowe. 1427R

craz Naczynia kuchenne emaljowane.

Fabryka Farb i Lakierów

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Bonifraterskiej № 2163 | Skład główny ulica Miodowa № 10, (nowy 7), naprzeciw Sądu Okręgowego.

POLECA:

Farby olejne różno-kolorowe, **Lakiery spirytusowe** i olejne.
Massy woskowe, Farby i Lakiery do podłóg.
Farbki Indygo-Karmin, Ultramarine, Glans do bielizny i **Krochmal**.
Lakiery Angielskie i Francuzkie do powozów.
Farby suche, Farby anilinowe.
Materiały malarskie i Pendzle:
Proszek Perski i Dalmacki, na robactwo.
Papier francuzki Daubin, na muchy.
Proszek i Pomadę do czyszczenia metali.
Smarowidło belgijskie do wszelkich osi.
Glans amerykański i Lakier do obuwia. 1668r

Warszawski Magazyn Instrumentów Muzycznych

w Warszawie, **NALEWKI № 29,**

posiada w wielkim wyborze, oprócz wszelkich istniejących instrumentów i strun, także powszechnie ulubione pozytywki **"Aristony,"** i do nich ogromny wybór nut (przeszło 4,000 szt.) najnowszych polek, mazurków, walców i t. d.

W magazynie są także **do wynajęcia Pianina** za umiarkowaną cenę. Wszelkie reperacje i obstalunki z prowincji wykonywają się sumiennie i jak najrychlej.

1482R Z czem polecamy się Szan. Publicności

FEIGENBAUM i Spółka.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

MELANGE!

Kto ma słabe, wątłe włosy, lub komu wypadają, niech używa wody Melange. Po krótkim użyciu, włosy nabierają nowej siły i mocy, co takowe do bujnego porostu pobudza.—Cena za flaszkę rs. 2, pocztą rs. 2 kop. 50.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej zagranicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie ze szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona

С ДОЗВОЛЕНІЯ МЕДИЦИНСКАГО ДЕПАРТАМЕНТА ПРИВІЛЕГІЙНОГО ПОМАДА ПАСТА ЕУГЕНІЯ

pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu p. Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.—Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

POMADA PASTA EUGENIE.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna, znikają z twarzy,—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednym słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć pleć białą, delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji—pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.—Cena za słoik rs. 1 kop. 60, z dołączeniem opisu użycia.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca **Kupidyna** i podpis wynalazczyni **Berthy Ries**, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

Ps. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skóry, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Oryginalny Puder „Eugenie.”

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje „**Pasta oryginal Eugenie**” **Berthy Ries**, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety tego pudru „Eugenie,” że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cudny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie jeżeli użytym jest w niezbyt znacznej ilości.—Cena za pudełko z puszką rs. 1 kop. 50, bez puszką rs. 1 kop. 20.

Pomada z morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku.—Cena za słoik rs. 1 kop. 30, z dołączeniem opisu użycia.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od twardnienia skóry

Cena za słoik kop. 60.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna na Warszawę i Królestwo,

u Aleksandra Kocha.

Perfumerja, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, i u Leona & Comp. Nowo-Senatorska № 4.

Nieprzemakalne Plandeki 1663

i Nieprzemakalne Płótna,

własnej fabrykacji,

z najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej impreginacji, poleca najtaniej

Skład płótna **F. Biernath, Senatorska 22.**

Kraków „Hotel Europejski.”

Obok dworca kolei żelaznej przy stacji kolei konnej. Nowo-
zbudowany. 80 pokoi pięknie i wygodnie urządzone od 60
kraj. i wyżej. Dłuższy pobyt po cenach niższych.

Zarząd Hotelu.

258R

Kłopoty przeprowadzki

każdemu są znane, dla tego też dla ulżenia i dogodności Szan.
Publiczności, znany ze swej taniości **Skład towarów** przy
rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna Nr 1, m. 4,
urządził sprzedaż towarów niezbędnie w nowych mieszkaniach
potrzebnych, a mianowicie:

FIRANKI angielskie, i wiedeńskie, niciane, nadzwyczaj trwałe, po 30, 35, 40, 45 i 50 k.
KRETONY kolorowe, prześliczne, na meble i firanki, od 17 kop.
JUTY amerykańskie, 2 1/2 łok. szer., na pokrycie mebli i firanki, po 70 kop. łok.
DRELICHY na rolety i materace, po 30, 35 i 40 kop.
DRELICHY na materace wyborowe, po 35 kop.
SIENNIKI gotowe, angielskie, b. praktyczne, po 2 r.
KOŁDRY pikowe, wyborowe, po rs. 3 kop. 25.
KOŁDRY tak zwane sławuckie, po rs. 3.
KOŁDRY adamaszkowe i satynkowe, watawe, po rs. 8 i 9.
KOŁDRY atlasowe, jedwabne, watawe, po rs. 13.
PRZESCIERADŁA na łóżka, 3 1/2 łok. dług., 2 1/2 szer., po kop. 90.
PRZESCIERADŁA pod kołdry gotowe, po rs. 1.50 i 1.80.
SZARE PŁÓTNO na kapy do mebli, po kop. 15.
REZYNKI niciane, 2 1/2 łok. dług. adamaszkowe, po kop. 35.
POWŁOCZKI cretonowe, gotowe, po kop. 75.
PURPUROWE wsypy do pierzy, po rs. 1.10.
OBRUSY lniane, białe i kolorowe, po rs. 1.10.
KAPY na łóżka, prześliczne, z jedwabiem, po rs. 3.50.
PERKAL wyborowy, 1 1/2 łok. szer., po kop. 12.
CRETON biały, higieniczny, 1 1/2 łok. szeroki, po kop. 15.

2206

Nauka i wychowanie.

Student ostatniego kursu prawa, życzy so-
bie wyjechać na wieś jako korepetytor.—
Leszno № 12, mieszkania 11. 1573

Nauczycielka z wyższym patentem, rosjan-
ka, udziela lekcje. Wileza 22, m. 10. 1565

Student poszukuje lekcji. Ul. Leszno № 51,
mieszkania 16. 9363

Nauczycielka młoda z wyższym patentem
ni z muzyką, pragnie przyjąć miejsce na
wsi na wakacje lub demi-plac w Warsza-
wie. Wiadomość w biurze nauczycielskim
Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie - Przedmie-
ście № 43. 9562

Pozostając w mieście student uniwersyte-
tu, poszukuje lekcji lub innego odpowie-
dniego zajęcia. Oferty uprasza się składać w
kiosku przy placu św. Aleksandra pod lit. A. Z.

Student Petersburskiego technologicznego in-
stytutu, przysposabia do wszystkich klas
szkoły realnej. Nowy-Swiat № 17 domu, 9
mieszkania. 9734

Uczeń klasy VI-ej przygotowuje do gimna-
zjum. Nowy-Swiat 56, m. 11. 9793

Uczeń kl. VII-ej gimn. fil. poszukuje lekcji
w Warszawie. Marszałkowska 45, u rządy.

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji
na godzinę i przysposabia uczennice do e-
gzaminów. Jerozolimka, róg Solca № 4, m. 7.

Bona Niemka posiadająca dobre świadectwa,
poszukuje miejsca. Adresy przyjmuje kiosk:
Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej.

Nauczycielka z patentem, pragnie wyje-
chać do Ciechocinka lub na wieś do przy-
gotowania dzieci. Wiadomość: Piekarska 16,
mieszkania 7. 10016

Uczeń VI kl. szkoły realnej przy, posiada-
jący muzykę, pragnie korepetycji na wieś.
Trębacka 11, stróż wskaże. 10005

Student rygielskiej politechniki, poszukuje le-
kcji. Oferty prosi się składać pod liter. C. B.
w kantorze Kurjera Warsz. 10025

Student politechniki rygielskiej poszukuje le-
kcji. Oferty w kantorze Kurjera sub. „Ry-
zani.” 10037

Posady i Prace.

Potrzebne są dwie panny do upinania su-
kien, kompletnie uzdolnione, oraz panny do
staników i spódnic. Senatorska 17, m. 5. 9360

Potrzebni są czeladnicy introligatorscy. Ul.
Nowolipki № 3. 9763

Buchhalter fabryczny potrzebny zaraz.—
Wiadomość: Marszałkowska 32. Lenczewski
i Spółka. 1532

Maszyniści do kółniczyków potrzebne za-
raz. Krak.-Przedmieście 38, m. 21. 10009

Rządcy poszukują się do małego domu z
kuchnią 100 rs. Wiadomość przy ul. Solca
pod № 81, u właściciela domu. 9896

Uczeń aptekarski ze świadectwem 4-klaso-
wym, zgłosić się może do apteki Müllera w
Łodzi. 9424

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Wiado-
mość: róg Dzikiej i Dzielnej. 9916

Potrzebne są panny do spódnicy i staników.
Niecała № 11. Marcinek. 9883

Potrzebna jest zaraz młoda Niemka do tro-
jga dzieci, sprzątania pokoi i posług domo-
wych. Świadectwa wymagane. Nowogrodzka
№ 36, ogród Pomologiczny, od g. 12—4. 10008

Młody człowiek znający język ruski, polski
i niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek za-
jęcia. Wiadomość: Hoża 29, m. 12. 10013

Człowiek średnich lat, posiadający języki:
polski, francuski i niemiecki, znający buch-
halterję i korespondencję handlową, poszukuje
odpowiedniego posady. Oferty uprasza składać
do p. Dobkiewicza profesora, ulica Nowowiejs-
ka № 14, dla J. K. 10023

Mężczyzna energiczny, lat 28 mający, zna-
jący języki: rosyjski, polski i niemiecki, o-
beznany z chowem koni i ujeżdżaniem tak-
owych pod wierzch i do zaprzęgu, dobry gim-
nastyk i pływak, będąc długi czas w mająt-
kach ziemskich, obeznany praktycznie z go-
spodarstwem rolnem i leśnem. Uprasza PP.
o odpowiednie zajęcie w Królestwie lub Ce-
sarstwie. — Oferty prosi się zostawić w
kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. N. N.

Kilku młodych ludzi znajdzie stałe zajęcie.
Poręczenie i kaucja rs. 150 wymagane. O-
ferty pod liter. A. K. w kantorze Kurjera.

Osoba ucząca i moralna, poszukuje miejsca
za paną do zamożnego domu. Ulica Współ-
na № 17, mieszkania 1. 10033

Polka z wyższym wykształceniem, posiada-
jąca język francuski, niemiecki i ruski, po-
szukuje posady kasjerki w większym magazy-
nie lub przy ekspedycji pisma, albo też inne-
go odpowiedniego zajęcia. Poręczenie i reko-
mendacje osób znanych i wiarygodnych, może
przedstawić na żądanie. Oferty prosi się składać
do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. F. J. T.

Uczeń aptekarski dostatecznie obeznany z
czynnością, poszukuje miejsca za wynagro-
dzeniem. Łaskawe oferty pod adresem. Skier-
niewicz, Antoni. 10047

Ktoby potrzebował do szycia bielizny i kra-
wieczyzny w Warszawie lub na prowincję,
prosi się zostawić adres w biurze ogłoszeń. Se-
natorska 18, pod lit. A. D. 1577

Uczeń potrzebny jest do składu szkła i por-
celany, od 1-go Lipca r. b., któryby ukoń-
czył przynajmniej cztery klasy, posiadający
język niemiecki, mają pierwszeństwo. Wiado-
mość w składzie szkła i porcelany K. Cybul-
skiego, plac Teatralny № 461/8. 1582



DOSTAWCY DWORU NAJWYŻSZEGO

Króla Belgów

C. & J. BEKKER,

Fabryka Broni, Gilz do broni myśliwskiej i Patronów
rewolwerowych.

W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 38.

Gilzy do broni myśliwskiej, systemu Lefauchaux i Lankastra.

Patrony rewolwerowe.

Dubeltówki odcylkowe systemu Lankastra od rs. 42 z przyborem.

Dubeltówki kapiszonowe od rs. 25 z przyborem.

Rewolwery od rs. 5.

Rewolwery dla Armji.

- NB. 1) Cenniki na żądanie przesyłamy franco gratis.
2) Odpowiadamy tylko za dobroć gilz oznaczonych marką C. et J. Bekker,
Warszawa (w języku rosyjskim) i marką B. B.
3) Kupującym hurtownie ustępujemy znaczny rabat.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

1556 R

936R

5 godzin od
Warszawy, 1

godzina od Lu-
blina. 4 wiorsty

od stacji drogi
żel. Nadwiślań-

skiej

Nałęczów.

Zakład Lecznicy

Apteka,

Telegraf, Po-

czta, Omnibu-

sy i Powozy

zakładowe.

NAŁĘCZÓW

Sezon od 15 Maja.

Zakład wytwornie urządzony w zdrowej i malowniczej miejscowości, wykwinne salony
do zabaw i przyjęcia gości, około 150 wygodnie urządzonych pokoi mieszkalnych dla interw-
kuchnia dietetyczna.

Srodki lecznicze następujące: 1) Instytut wodolecznicy (hydropatyczny) specja-
nie urządzony. 2) Łazienki do kąpieli żelazistych i borowinowych Nałęczowskich, tudzież
gliniowych i wszelkich mineralnych sztucznych. 3) Źródła żelaziste Nałęczowskie
oraz wszelkie wody mineralne, naturalne sztuczne. 4) Kurnys, mleko, serwat-
ka. 5) Elektryczność, gimnastyka.

Nałęczów jest wskazany we wszelkich chorobach chronicznych, głównie zaś w cier-
pieniach nerwowych i żołądko-kiszkowych, w katarach dróg oddechowych, wy-
cienieniu, niedokrwistości, bladaczce, chorobach kobiecych itd.

LEKARZE: Dyrektor Zakładu A. Fabian. Konsultanci sezonowi: K. Chmielew-
ski, F. Nowicki, A. Sokolowski.

Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od 3 rs. Do 15 Czerwca i po 15 Wrze-
śnia, ceny niższe. — Blizszych objaśnień udziela Administracja Zakładu.

Rs 3 nagrody temu, kto zwróci do cukierni
Kwiecińskiego na Lesznie, zagubione klu-
czyki, między którymi był klucz od kasy ognio-
trwałej. 10045

Dystylator zupełnie uzdolniony, posiadający
dobre świadectwa i rekomendacje, poszuku-
je miejsca w tymże zawodzie. Wiadomość
Leszno № 49, m. 8. 9161

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania ta-
nio, z 6-ciu pokoi, całe urządzenie lub czę-
ściowo, lustra, firanki. Złota 4, mieszkan. 1,
pomiędzy Złotą i Chmielną. 9637

Meble bardzo gustowne do sprzedania tanio,
z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub częścio-
wo, tremo, regulator, firanki. Twarda 6,
na lewo w podwórzu, w pałacyku, mieszka-
nia № 41. 9530

Meble bardzo gustowne, z 6-ciu pokoi, całe
urządzenie lub częściowo, oraz lustra zło-
cone, dywany i lampy, tanio do sprzedania.
Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej
№ 27, mieszkania 30. 9766

Wyprzedaż różnych mebli, przyjmuje wszel-
kie obstalunki. Ulica Bednarska № 13.
Stolarz. 9767

Z powodu zwinięcia magazynu mebli, do
Zł. Jana sprzedaje różne meble po bardzo
niskich cenach, o czym na miejscu przekonać
się można. Marszałkowska № 73, róg Próźnej.

Do sprzedania różne meble. Zgoda № 1,
miesz. 17, na dole, od g. 1—6. 9926

Do sprzedania: stół jadalny, stół do gar-
niturek, stół mały, szeslong, lampa kryta.
Jerozolimka 18B. Klimkowski tapicier wyko-
nuje roboty meblowe i dekoracyjne. 1561

Urządzenie małej cukierni i różne sprzęty
tanie do sprzedania. Karmielicka 7. 9929

Meble do sprzedania, garnitur, szafa, szafka,
tremo, lustra, kredens, garniturek napoleo-
nowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki.
Złota 10, stróż wskaże. —9845—

Meble do sprzedania, garnitur czarny aksa-
mitny, lustra wielkie, dwa fantazyjne gar-
niturek, stół, kredens, krzesła, szafy dębowe,
łóżka wielkie, toaleta, umywalka z lustrem,
szafka do bielizny, otomanka, biurko, szeslong,
zyrandol, obrazy, lampy, kandelabry, firanki
z gżemami, rolety, samowar etc. —Sienna 3,
miesz. 4, pierwszy dom od Marszałkowskiej.

Portepian zagraniczny, z mechaniką angiel-
ską, o siedmiu oktawach, z całą ramą ze-
lazną, z drzewa palisandrowego, jest do sprze-
dania za rs. 450. Obejrzeć można przy ulicy
Chmielnej № 23, II piętro, mieszk. 5, codzien-
nie od godz. 10 do 1. 9979

Stół damski używany jest zaraz potrze-
bny. Wiadomość w magazynie jubilerskim
Radke i Żelazskiego, Miódowa 2. 1574

Tanio do sprzedania sukna paryzka adam
bord, rozmaite meble, kuchenne sprzęty, o
godz. 10—1. Chmielna 8, miesz. 5. 9942

Kominek biały marmurowy do sprzedania
Cena przystępna. W zakładzie Korpaczew-
skiego, Nowy-Swiat 42. 9938

Pisharmonja potrzebna jest zaraz, najmniej
po 3-ch rejestrach, używana, w dobrym sta-
nie. Adres wraz z podaniem opisu i ceny, zo-
stawić w kantorze Kurjera Warszawskiego
pod lit. E. J. S. 9954

Do sprzedania fortepian w dobrym stanie
Cena przystępna. Wiadomość: Aleksan-
dryska № 6, m. 5, od godz. 10 do 12. 9743

Meble używane; są do sprzedania garnitur
różnego fasonu, szafy, kredensy, bluro, land-
szafy i t. d., wszystko za bezcen. Marszał-
kowska 48 i róg Świętokrzyskiej.

Do sprzedania meble używane. Elektro-
brajna 41, od 11-ej rano do 1-ej obejrzeć
można. 9748

Gazomierz, oraz 2 żyrandole i jedna lam-
pa do gazu, tanio do odstąpienia. Wiadom.
ul. Karmielicka 2, m. 12. 9750

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania for-
tepian Hoffera, z białym metalowym, zu-
pełnie w dobrym stanie. Ulica Śliska 4/6,
u rządy. 9891

2 kufry podróżne zagraniczne są do sprze-
dania za cenę bardzo umiarkowaną. Wła-
domość w fabryce kwiatów E. Walkiewicz,
Podwał 16. 9892

Kupuje! fortepiany, pianina używane. Mar-
szałkowska 48, w magazynie mebli. 9911

Karpetki meblowe fild'ecosse i bawelniane
od 3 1/2 kop. Ulica Świętokrzyska 15,
pracownia wyrobów pończosznich M. Bronak.

Tanio do sprzedania z powodu wyjazdu sz-
afa Gdańska z XVII-go wieku, ozdobiona
rzeźbami, dwie komody z czasów Ludwika
XIII i waza etruska, wszystko antyki, obej-
rzeć można codziennie od 11 rano do 4 po-
łudniu, plac Warecki 18, na dole u Jano-
wej. 9006

Do sprzedania parę szaf rozbieranych i
dopare umywalki orzechowych, za cenę niż-
szą. Ulica Śliska 26, mieszkania 14. 10012

Do sprzedania maszyna do szycia, oryginalna
Singer. Złota 13, miesz. 3. 9720

Do sprzedania bryczka na resorach, par-
okonna. Nowolipki 3, u Antoniego. 9764

Ważna wiadomość! Z powodu wyjazdu do
sprzedania dwie szafy mahoniowe za rs.
150, za które zapłacono rs. 240. Wiadomość:
ulica Twarda 3, u p. Jacuńskiego, stróż
wskaże. 10021

Meble do sprzedania u kapitana Gawryłowa.
Saski plac 6 domu. 9856

Portepian w dobrym stanie, nabyć można
za rs. 40. Nowolipie № 34, m. 12. 10019

Do sprzedania urządzenie sklepowe, 2 szafy, 1 kontuar, lustro i lampy do gazu, w sklepie jubilerskim, Krakowskie-Przedmieście
№ 31, obok hotelu Saskiego. 10004

Kwiaty są do sprzedania, pomiędzy którymi
2 duże fikusy. Obożna 1, mieszk. 5. 10006

Pianino mało używane, z blatem metalowym
i pięknym głosem, jest do sprzedania a także samowar duży i szkatułka grająca, przy ulicy Chmielnej № 23, w lewej oficynie, 2-gie piętro, mieszkania 16. 10049

Powodu śmierci właśc. są do sprzedania
różne meble, sprzęty, domowe. 2 szafy debowe, wózek. Nowy Świat № 23, wiadomość u tapicera. 10044

Garnitur mebli mahoniowy do sprzedania
bardzo tania. Hoża № 15, mieszkania 9.

Meble tanio wyprzedają się z powodu wyjazdu, tylko do 4 Lipca r. b. Bednarska № 18, m. 20. Zastaw można od g. 2-5. 10039

Biurowe meble orzechowe, stół czarny salo-
nowy, 16 krzeseł giętych, gablota ozdobna do fotografii i t. p., kanapka gięta, blaty do stolików malowane. Obejrzyć można: róg Siennej i Wielkiej № 13, mieszk. 27. 10042

Meble do sprzedania, mało używane, krze-
sła rzeźbiona, komody, stoły, szafy. Wiadomość u Bema. № 9 Trebicka. 10040

Kupuję złoto, srebro, kwity lombardowe.
Zimna 1, mieszkania 23. 1578

Książki polskie, francuskie, ruskie, sztychy,
obrazy, miniatury, porcelana, kryształ, makaty, szale, zegary, brzozy, meble i wszelkie przedmioty starożytne, kupuje księgarnia B. Bolcewicz, — Saski plac № 5, róg ulicy Królewskiej. 8480

Ogier ciemny, szpak, rasowy, rosły, lat 3,
wygrany na wystawie, ze stada pana Daszewskiego, jest do sprzedania. Wiadomość róg Leszna i Karmielickiej № 1, w składzie win. Tamże jest do sprzedania kłacz kasztanowata ujeżdżona pod wierzch i do zaprzęgu.

Powodu braku miejsca do sprzedania po-
wózki na jednego i parę koni, mało używane, oraz bryczka do polowania, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 12 u lakiernika. 9691

Interesa handl. i majątk.

Potrzebny jest dom w zamian za donację,
w gub. Kaliskiej, rzeczywistej wartości około 40,000, mogą być i nie wielkie długi. Oferty z opisem i adresem proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. Z z u 100.

Do rozszerzenia interesu fabrycznego ma-
jącego zapewniony zbyt towaru i wyrobioną klientelę, poszukuje się wspólnika czynnego z kapitałem 1,000 rs. lub więcej. Wiadomość, ulica Mariensztadt № 20, w ogrodzie po-Bernardynskim. 1566

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

20 tysięcy. Potrzebna pożyczka dwudziestu tysięcy rubli na hypotekę majątku ziemskiego, w pierwszej połowie jego wartości. Na majątku niema towarzystwa kredytowego ani żadnych służebności, tylko suma małych lat. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 3, kantor wynajmu karek i powozów. 9868

2 sklepy, lokal większy na 2-m piętrze, w
2 domu № 50, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz 5 pokoi, etc. przy ulicy Widok № 7, do wynajęcia od 1-go Lipca; tamże wiadomość o domu do sprzedania przy ulicy Widok.

Do sprzedania zakład wynajmu karek i
powozów, znajdujący się w jaknajlepszym stanie. Aleja Jerozolimska № 3. 9865

Urzędnik kaucejowany poszukuje pożyczki
rs. 150 do 200, na mały procent. Gwarancja pewna. Adresy uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska № 18, pod lit. R. J. 1555

Sklep owocowy z całkowitem urządzeniem,
na bardzo dobrym punkcie, jest do sprzedania od 1 Lipca. Wiad. przy ulicy Chmielnej № 25, lokalu № 1. 9382

Żądana jest kolonia dobrze procentująca,
z wygodnym domem i ogrodem, w bliskości Warszawy. Wiadomość: ulica Krochmalna № 32, w mleczarni. — Tamże do sprzedania mleczarnia renomowana od lat kilku istniejąca. 9813

Dystrybucja elegancko urządzona, do sprze-
dania każdego czasu. Wiadomość na miejscu, róg Brackiej i Chmielnej № 19, w dystrybucji. 9752

Powodu wyjazdu sklep wiktuałów jest do
sprzedania w każdym czasie. Ulica Grzybowska № 64. 9749

Na ulicy Aleksandra № 10, jest do sprze-
dania restauracja z powodu słabości. Tamże jest wózek dziecienny. 9921

Dom do sprzedania w okolicach placu św.
Aleksandra. Wiadomość: Bracka № 2A, u właściciela. 9885

Mleczarnia z krowami do odstąpienia. Ul.
Grzybowska 54. 9880

Dom do sprzedania, przynoszący dochód
4,500 rs., do kupna potrzeba gotówki 13,750 rs. Wiadomość w składzie herbaty: Marszałkowska, róg Wspólnej № 34c. 9884

Suma rubli 1500 potrzebna na pierwszą hy-
potekę, 10 procent. Elektoralna 47, mieszkania 20. 9790

Dom ładny, ogródek, plac do budowania
na Nowej Pradze. Najcieńszy punkt, tania do sprzedania, warunki dogodne, daje dobry, pewny procent. Wiadomość Elektoralna 47, mieszkania 20. 9789

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpie-
nia. Bednarska № 17. 9915

Sklep spożywczy z wystawą jest do odstą-
pienia z powodu nagłego wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Próżna № 5. 9722

Jest do odstąpienia zakład restauracyjny
z dobrym powodzeniem, urządzonej kompletnie. Wiadomość ulica Marszałkowska 44, w składzie wódek F. Jankowskiego. 1522

Dom piętrowy, nowy, na Nowej Pradze do
sprzedania za 6000 rs., przynoszący dochodu 650 rs. rocznie, asekurowany na rs. 5070, z powodu długu. Wiadomość Chmielna № 60, mieszkania 45, w każdym czasie, stróż wskazuje. 1534

Majątek 27 włók rozległy, w ziemi pszen-
nej, w dobrym punkcie handlowym, z ładnymi budynkami, inwentarzami, pięknym domem mieszkalnym, w obszernym parku, nowozbudowanym, do sprzedania tania za gotówkę. Tenże majątek może być zamieniony na mały folwark z dopłatą. Parę innych majątków do sprzedania lub zamiany na domy w Warszawie. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość róg Złotej, Wielka № 6, mieszkania 1, od godz. 2-4 po południu, każdodziennie. 1523

Dwie posesje do sprzedania, w miasteczku
Bierzanówianem na osadzie, dobrze zaludnionem, szybko wzrastającym i handlowym, w odległości dwóch mil od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, nad rzeką Spławną, w okolicy zdrowej, gorzyściej i bardzo malowniczej, ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi, w stanie prawie nowym, do tego około 10 mórg dobrej gleby i plac po spalonym wiatrak. Ze względu na bliskość Warszawy i łatwą komunikację, miejscowość nadaje się bardzo na urządzenie letnich mieszkań. Informacji udziela codziennie w każdej porze właściciel domu № 12/2834 ulica Tamka w Warszawie. 9511

Powodu wyjazdu za granicę, jest do odstą-
pienia zakład gastronomiczny ze wszelkimi niezbędnymi przyborami. O warunkach można powziąć wiadomość pod № 37 ulica Tamka w zakładzie. 9726

Sklep wiktuałów z towarem jest do sprze-
dania Ogrodowa № 40. 9556

Jest do sprzedania: biurko mahoniowe męz-
kie, duże, antique z bronzami, pulpit mahoniowy do nut, figurki z konsolkami i lampa. Leszno № 50, mieszkania № 19, od godziny 1-ej do 6-ej po południu. 9561

Portepian albo pianino do sprzedania; gar-
niture mebli, kredens, stół. Krucza 13, mieszkania 12, przy Wilczej. 9386

Posesję dobrze położoną, z ozdobną połową
frontu trzypiętrowego, kamieniczką obok i wspaniałymi oficynami, czyniącą około 8,500 rub., chcąc dobudować, może kupić lub zamienić na kamienicę mniejszą, bez długu, lub folwark także, przed nowym prawem stemplowym, bez pośrednictwa. Oferty pod lit. H. S. w kantorze Kurjera. 9605

Rs. 2,000 potrzebne są na hypotekę domu
murowanego na 1-go Lipca, bez pośrednictwa. — Wiadomość: ulica Królewska, w sklepie kwiatów Babickiego, w Warszawie. 9828

Dom 1 piętrowy, z placem 5,400 łokci □,
przy Alejach Jerozolimskich, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Blizsza wiadomość w sklepie p. Godzińskiej. Nowy-Świat № 21. 1520

Magle do sprzedania. Ulica pierwszorzedna
Krakowskie-Przedmieście № 79. 9828

Dom na Nowej-Pradze za rs. 5,600. Widoki
dla pp. propinatorów, bo przy drodze do nowego cmentarza. Sienna № 11, m. 11. 10038

Jest do sprzedania dom murowany masiv,
2-piętrowy, w środku miasta, na 12-letnią spłatę z 5% od reszty szacunku, za cenę rs. 34,000, przy kupnie potrzebne są rs. 10,000. Wiadomość: ulica Senatorska № 6, w sklepie futer J. Penkala, u p. Kowalskiego. Pośrednictwo wyłącza się. 1570

Rs. 2,000 do 5,000 do umieszczenia na dom
murowany lub drewniany. Wiadomość na ulicy Freta № 5, mieszkania 8. 1579

Rs. 4,000 potrzeba na 1-y % hypoteki. Kra-
kowskie-Przedmieście 35, m. 3. 10052

Rs. 2,200 lub 3,200 potrzeba spłacie 1-y
% hypoteki, dom podmiejski, drewniany, z dochodem 1,400 rs. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. X. X. 10026

Na dobry dom, żądana zamiana na mająte-
czek ładny pod Warszawą, na szosie, może być dopłata w gotówce. Wiad. u właściciela: Zielna № 20. 10017

Sklep wiktuałów dający przyzwroite utrzy-
manie, jest do sprzedania w każdym czasie z powodu ważnych przyczyn. Wiadomość: ul. Grzybowska № 67. 10011

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5, 4 i 3 po-
koje z przedpokojami, pasażem i kuchnią, we wszystkich lokalach wodociągów, zlew i t. d. Ulica Kotzebue № 3, 2-gi dom od rogu ulicy Wierzbowej. 1232

W hotelu Ukraińskim na placu Krasińskim,
zaraz do wynajęcia pokoje umeblowane, z usługą. 9889

Do wynajęcia zaraz duży salon z sypial-
nią, elegancko umeblowane, z usługą, samowarem, na żądanie z obiadem. Marszałkowska 54, mieszkania 6. 9931

Lotnie mieszkanie albo roczne. Domek szwa-
carski z ogródkiem naprzeciwko ogrodu Belwederskiego. Komunikacja tramwajem. Blizsza wiadomość: Jerozolimska 5a, mieszk. 1. 9907

W pobliżu placu Bankowego lub Teatral-
nego, poszukuje się pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem, obiadem i usługą, za rs. 16 miesięcznie. Wiadomość w składzie aptecznym, plac Resursy Kupieckiej. 9910

Apartment składający się z 5 pokoiów,
przedpokojem, kuchnią i t. d., elegancko urządzony, do wynajęcia zaraz. Na 1-m lub na 3-m piętrze. Cena od 450 do 550 rs. rocznie. Ulica Marszałkowska róg Wilczej, dom Próchnickiego. 9754

Zaraz jest do wynajęcia sklep z oknem wy-
stawowym, przy ulicy Wolskiej № 32, wprost byłego ogrodu Olma i stacji tramwajowej, może być wynajęty na każdy handel. Wiadomość w składzie wódek. 9761

W nowo wykończonym się domu, róg
Chmielnej i Zielnej, jest jeszcze do wynajęcia od św. Jana parę mieszkań i parę sklepów z wodociągami i zlewami. Ceny możliwie przystępne. Wiadomość u właścicieli.

Plegancki apartament: bardzo duży salon z
balconem, 2 duże i 4 zwyczajne pokoje, przedpokój, kuchnia, zachowania, wygodna, góra, piwnica, na 1-m piętrze do wynajęcia bardzo tania od św. Jana. Obożna № 1. 1535

Do wynajęcia duży pokój, przedpokój z po-
koikiem, umeblowane. Erywańska № 10, mieszkania 19. 9714

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, od ogrodu
Krasińskiego, świeże, czyste. Długa № 30.

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, do wynajęcia
od 1 Lipca. Wspólna 4, od placu. 9199

W domu pod № 6B, przy ulicy Siennej za
Żelazną, w drugim domu przed placem Witkowskiego, są do najęcia lokale wygodne i nie drogie, złożone ze sklepu 3, 2 i pojedynczych pokoi z kuchniami. Wiadomość u rządy domu. 9799

Do wynajęcia pokój od frontu, na parterze
z osobnym wejściem. Ulica Słiska № 6, mieszkania 2. 9867

Lokale różne w b. porządnym domu tania
do najęcia. Złota 2a. 9981

Pokoje kawalerskie z usługą, prysznicem i
opalem, z wateklozetem, na 3 piętrze, od 1-go Lipca do wynajęcia na Włodzimierskiej pod № 5. Wiadomość u rządy domu. 9978

Pokój przy rodzinie, z usługą i samowarem,
do wynajęcia u rządy domu. Piękna № 1D.

Do wynajęcia dwa mieszkania na parterze
i 3-m piętrze, każde o 7 pokojach, przedpokojem i kuchnią z pasażami, schodkami, łazienką, piwnicą i wszelkimi wygodami, może być dodana stajnia, wozownia i ogródek z altana. Są także drobne mieszkania w suterynach i na 4-m piętrze. Telefon w domu do ogólnego użytku lokatorów. Piękna № 1D. Cena przystępna. 9995

Poszukuje się dla młodej mężatki dobrego
towarzystwa, osobnego pokoju, przy rodzinie, z całodziennym utrzymaniem, w okolicach ulicy: Erywańskiej, Szkolnej, Królewskiej, Marszałkowskiej, do rogu Złotej, chętnie przy pracowni damskich ubiorów. Oferty złożyć w kiosku Saskiego ogrodu. 9940

Apartment składający się z salonu o 4
oknach, 10-u pokojów, z 4-ma wejściami, z 2-ma balkonami, z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, lokal ten może być podzielony na dwie części: 7 i 4 pokoje, oraz inne mieszkania składające się z 7, 5, 4, 2 i pojedynczych pokoi, z wodociągami i zlewami. Sklep za rs. 260 i 2 składy do wynajęcia. Leszno 18. 7975

Tylko dla osoby poważnej do wynajęcia
pokój przy rodzinie, dwójga starszoków, mogą być udogodnienia za umową. Wilcza № 22 lit. A, mieszk. 7, na 1-m piętrze. 9540

Wśród ogródków, mieszkanie słoneczne,
wysokie, suche, ciepłe, parter: 2 pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój rs. 140 rocznie. Piwnica, góra: 2-e piętro: pokój rs. 60 rocznie. Od Kopernika, Obożna, przy Dobrej № 8, ku Tamce. 9533

Pokój do najęcia od 1 Lipca na pierwszym
piętrze, od frontu, za umiarkowaną ceną, dla kobiety lubiącej spokój. Wiadomość: ulica Żelazna № 33, prawa oficyna, na dole, mieszkania 6. 9823

Pokoje umeblowane zaraz do najęcia. Bie-
lańska № 17, 2-e piętro. 9622

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. cztery
pokoje z przedpokojem i kuchnią, 2-ma wejściami, z wodociągami, zlewem i urządzeniem gazowym, w oficynie na parterze. Złota na 3 konie i wozownia. Aleja Ujazdowska № 19, wiadomość u rządy. 9139

Od 1 Lipca apartament z 7 pokoi, z 2
łazienką i wszelkimi wygodami: 4 pokoje mniejsze lokale. Ul. Widok № 19.

2 pokoje lub jeden, tania wynajmuje
Hoża № 11, 1-e piętro, m. № 22.

Pokój ładny, kawalerski i salon duży
z blami i usługą do wynajęcia w każdym czasie. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszka.

Lokal przy rogu ulic: Marszałkowskiej
i Nowogrodzkiej № 29, na parterze: zło: z 7 pokoi, przedpokojem, kuchnią, alkową, łazienką, z wszelkimi wygodami i oświeceniem gazowym, za 850 rs. rocznie, może być podzielony. 9796

Pokoje dużych dwa, z meblami, na Ma-
rkowskiej, od 8 Lipca do 1 Września, tania do najęcia. Wiadomość: Krucza 1b, m. 1.

Pokój o 2-ach oknach od frontu, umeblo-
wany, z samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia dla osoby pojedynczej. № 1/2608 Róg Złotej, mieszk. 9. 9344

4 pokoje, wielki balkon z widokiem na
Wisłę, kuchnia z pokojem i wodociągami. 1-e piętro, jest jeszcze do kwartału do wynajęcia za 380 rs. Mariensztadt № 2.

Warszka № 6. Od 1-go Lipca 5 pokoi
przedpokój, rs. 540; 3 pokoje, parter, front: rs. 350; 2 pokoje, parter, rs. 220; każdy lokal z kuchnią i 2-ma wejściami. 10030

Do wynajęcia zaraz pokój duży za rs.
miesięcznie. Nowy-Świat 23, m. 4. 10000

Pokój do wynajęcia z meblami, samowarem
i usługą lub bez, nie drogo. Złota № 28B, mieszkania 24. 10014

Zaraz do wynajęcia pokój duży, umeblo-
wany, z życiem. Nowy-Świat 28, m. 11.

2 pokoje z przedpokojem, elegancko
umeblowane, tania. Nowy-Świat № 48. 10000

Pokój duży z meblami na trzy miesi-
ce do najęcia. Marszałkowska 57. 10000

Złota № 3. Z powodu okoliczności, jest do
odstąpienia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, przedpokojem, kuchnią z wygodami, nizej ceny, od 1-go Lipca, stróż wskazuje. 10024

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wi-
na lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert. Elektoralna 33.
Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Fabryka kufów, waliz i toreb. Krakow-
skie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmują wszelkie reperacje.

Lombardowe kwity kupuje. Ulica Aleksan-
drja № 16, mieszkania 22. 9769

J. Kornecki. Skład win i delikatesów. Nowy-
Świat 40. Restauracja, osobne gabinety, specjalność: wina węgierskie. 1348

Pralnia gospodarska, ulica Przejazd № 11
przyjmuje bieliznę do prania i prasowania po najniższej cenie, oraz wyucza w kilku lekcejach sposobu prześliznego prania i prasowania po rs. 1. 9933

Zakład rolet zaluzyjnych na Nowej-Pradze,
ulica Nowo-Praska № 91, u Popłaskiego.

Opakowanie mebli, luster, fortepianów, ta-
niok i solidnie wykonują zakład opakowań. Makow, Solna 8. 9592

50 kopiejek pranie gorsetów w 24 godzin,
przeróbka, reperacja. Ulica Marszałkow-
ska 54. 5220

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabia-
nie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Dnia 25 Czerwca za rogatkami Mokotow-
skimi, przybłąkał się pies duży, rasy duńskiej. Proszę właściciela z dowodami, zgłosić się w Aleje Jerozolimskie, domu № 47, m. 12.

Łakuszerki M. B., są pokoje dla osób
spodziewających się słabości, od 10, z umieszczeniem dziecka. Hoża № 12 lit. A. 9782

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u aku-
szerek. 9920

Zgubiono dnia 24 pół kolecyka, brylanty
Złote. Odniesić za nagrodą: Zielna № 20, do właściciela. 10018

Zegarek damski złoty, kryty, z cyfrą E. L.
skradziono osobie niezamożnej. Uprasza się pp. zegarmistrzów i jubilerów o zwrócenie na takową uwagę i o wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej 31, mieszkania 11. 10031

Kozioł przybłąkał się 16 Czerwca do stró-
żni. Wilcza № 26, róg Marszałkowskiej.

Pudoczek (cweinos), przybłąkał się, za
budowaniem odebrać można przy rogu ulic: Długiej i Bielańskiej, skład wódek K. Sebnider. 10015